

DZIŚ

w numerze:

Tego już za wiele

Henryk Werner

Dzień prokuratora

Festiwal filmów  
czeskosłowackich  
w PolsceHONOROWE  
szlondary pracy  
dla przodujących  
kopalń węgla

KATOWICE (PAP). Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego ogłosił w dniu 22 bm. listę kopalń przodujących w polskim przemyśle węglowym za II kwartał br.

Spośród 12 kopalń które wysunęły się dzięki ambitnej i wydajnej pracy załogi na czoło górnictwa polskiego — 8 kopalń przodujących, uzyskało zaszczytne nagrody w postaci honorowych sztandarów pracy. Sztandary te zostaną wręczone na zebraniach załogowych górników kopalni: „Bolesław Smiały”, „Grodziec”, „Bytom”, „Makoszowy”, „Rokitnica”, „Rymer”, „Nowa Ruda” i „Baina”.  
Dyplomami honorowymi nagrodzono kopalnie „Silesia” i „Niwka — Modrzejów”.W imieniu narodu węgierskiego  
prokurator żąda  
najsurowszego wymiaru kary

BUDAPESZT (PAP). Po zamknięciu przewodu sądowego zabrał głos prokurator.

„Toczący się od tygodnia proces — rozpoczyna swoje przemówienie prokurator — wywołał głęboki oddźwięk wśród naszych przyjaciół i wrogów. Waga tego procesu jest wyjątkowa. Posiada on znaczenie międzynarodowe.

Znaczenie procesu polega nie tylko na tym, że oskarżeni są zajadłymi wrogami węgierskiej demokracji ludowej. Przed węgierskim sądem ludowym odbywały się procesy wrogów demokracji ludowej, jak np. spiskowców grupy Ferenc Nagy, jak Józefa Mindszenty'ego. Łaziło Rajk i jego współpracownicy tym się różniła od swych poprzedników, że wśliznęli się w sposób wiarołomny do władz kierowniczych partii i do aparatu państwowego republiki.

Zdemaskowani i nieszkodliwieni dotąd wrogowie naszej demokracji ludowej również byli związani z imperialistami zagranicznymi i dążyli do obalenia ustroju demokratycznego Węgier. Lecz szczególne znaczenie obecnemu procesowi i jego cechą charakterystyczną po-

Głos  
WIELKOPOLSKI

Rok V ABCD

Poznań, niedziela 25 września 1949 r.

Nr 263 (1643)

ZSRR i państwa demokracji ludowej  
przeciwstawiają się  
wykorzystywaniu religii  
dla celów politycznych

## Delegacja polska w ONZ

zbija bezpodstawne zarzuty Achesona  
w sprawie Bułgarii, Rumunii i Węgier

NOWY JORK (PAP). Na plenarnej sesji Generalnego Zgromadzenia ONZ rozpoczęto ogólną dyskusję.

M. in. przemawiał przewodniczący delegacji amerykańskiej Acheson. Przedstawił on stanowisko USA wobec poszczególnych zagadnień, znajdujących się na porządku dziennym Generalnego Zgromadzenia ONZ. Acheson oświadczył, że zagadnienia te dotyczą „istotnego kompleksu problemów światowych”, jednak jeżeli nawet znajdzie się właściwa odpowiedź, to „fakt ten nie przyniesie pożądaną zmianę w sprawach światowych”.

Delegat amerykański zatrzymał się dłużej nad „problemem greckim”, który jest już trzeci rok z rzędu wykorzystany przez anglosaskich delegatów w Generalnym Zgromadzeniu celem rozpowszechniania zmyślonych

informacji o rzekomych „niebezpieczeństwach”, jakoby groźących Grecji ze strony jej sąsiadów. Mówca stwierdził, że Jugosławia zmniejszyła, a być może że i zaniechała swej pomocy dla greckich partyzantów. Oskarżył on natomiast głośno Albanię o okazywanie takiej pomocy.

Takie ujęcie „problemu greckiego” miało wyraźnie na celu odwrócenie uwagi od terrorku, stosowanego przez faszystów ateńskich przeciwko narodowi greckiemu za aprobatą i przy czynnej pomocy anglo-amerykańskiej.

Delegat amerykański domagał się przekazania międzynarodowemu sądowi sprawy rzekomego naruszenia traktatu pokojowego przez Węgry, Bułgarię i Rumunię, podkreślając, że Stany Zjednoczone są „stroną zainteresowaną”.

Acheson oświadczył, że Stany Zjednoczone „będą kontynuować walkę o utworzenie skutecznego systemu międzynarodowej kontroli nad energią atomową”. USA — według słów mówcy — popierają plan kontroli, przedstawiony przez komisję ONZ do spraw energii atomowej.

Przewodniczący delegacji USA zapowiedział, że w chwili obecnej „nie widzi bezpośrednich możliwości osiągnięcia powszechnego porozumienia w sprawie uregulowania i ograniczenia zbrojeń”.

W czasie dyskusji na plenarnej sesji Generalnego Zgromadzenia nad porządkiem dziennym obrad, przedłożonym do zatwierdzenia przez komisję ogólną, zabierali głos członkowie delegacji polskiej.

Minister Drohojowski wystąpił z żądaniem usunięcia z porządku dziennego sprawy rzekomego naruszenia traktatu pokojowego przez Bułgarię, Rumunię i Węgry. Mówca stwierdził, że oskarżenia pod adresem tych krajów są częścią kampanii propagandowej określonej grupy państw. Grupa ta wykorzystuje zagadnienia religijne jako narzędzie polityczne.

Delegat polski zapowiedział, że w razie włączenia do porządku dziennego tej sprawy, Polska uczyni wszystko, aby zarówno przeszkodzić wykorzystywaniu religii dla celów propagandy politycznej, jak i wykaazać moralne kwalifikacje autorów oszczerstw, rzucanych na trzy kraje demokracji ludowej. Rozpatruje to zagadnienie od strony prawnej, min. Droho-

jowski wskazał, że nie należy ono do jurysdykcji ONZ i stanowi mieszanie się w sprawy wewnętrzne państw karzących zdrajców politycznych.

Dr Suchy domagał się usunięcia z porządku dziennego Generalnego Zgromadzenia tzw. sprawy greckiej.

„Niepodległość i bezpieczeństwo Grecji i Albanii — stwierdził dr Suchy — zagrożone są w istocie przez Stany Zjednoczone oraz ich dawnych i nowych sprzymierzeńców. Problem niepodległości Grecji i pokój na Bałkanach może być rozwiązany jedynie na drodze rokowań i porozumienia pomiędzy wielkimi mocarstwami.”

Dr Lachs sprzeciwił się włączeniu na agendę Generalnego Zgromadzenia sprawy tzw. „gwardii ONZ”. Delegat polski podkreślił, że Karta ONZ nie przewiduje powstania takiego ciała, ponieważ twórcy ONZ nie zamierzali uczynić z tej organizacji „nad-państwa”.

W sprawie projektu deklaracji o obowiązkach i prawach państw, dr Lachs zwrócił uwagę, że członkowie ONZ nie mieli czasu na przestudiowanie tej ważnej z punktu widzenia prawa międzynarodowego kwestii.

Krajowa Narada  
Komitetów  
Obróńców Pokoju

WARSZAWA (PAP). Dnia 25 bm. w sali konferencyjnej Centralnej Rady Związków Zawodowych odbędzie się Krajowa Narada Komitetów Obróńców Pokoju.

Włochy pogwałciły  
traktat pokojowy

Odpowiedź rządu ZSRR na notę rządu włoskiego

MOSKWA (PAP). 19 lipca br. rząd ZSRR przesłał rządowi włoskiemu notę w związku z przystąpieniem Włoch do paktu północno-atlantycznego. Nota stwierdziła, że przystąpienie rządu włoskiego do agresywnego paktu północno-atlantycznego i zwiększenie sił zbrojnych we Włoszech oraz rozszerzenie produkcji wojennej poza granice, ustalone przez traktat pokojowy, jest sprzeczne z traktatem pokojowym, zawartym z Włochami.

Sukces  
polskiego filmu  
krótkometrażowego  
na festiwalu w Cannes

Na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Cannes, dokumentalny film polski „Wielki Redyk”, wyprodukowany przez Wytwórnice Filmów Dokumentarych (Polska Kronika Filmowa) otrzymał w klasie filmów krótkometrażowych, nagrodę za najlepszą fotografię. Film „Wielki Redyk” wyreżyserował St. Możdżeński. Zdjęcia do filmu wykonał: operator Sergiusz Sprudin oraz operatorzy Polskiej Kroniki Filmowej.



Jak wczoraj donosiliśmy, załoga PMT uchwalając wykonać planu 3-letniego do 24 IX 1949, wezwała klasę robotniczą Polski do szybszej i dokładniejszej pracy, oraz przedterminowego wykonania planu — jako wkład polskich mas pracujących w obronę pokoju.

Na zdjęciu widzimy robotników i robotnice PMT w czasie zebrania. Przemawia Bronisław Kitzman, który zobowiązał się do wykonania w październiku dodatkowo 1 miliona papierosów.

Kultura ludowa  
źródłem wszelkiej kultury ludzkiejPrzemówienie ambasadora Putramenta  
na generalnej konferencji UNESCO

PARYŻ (PAP). NA GENERALNEJ KONFERENCJI UNESCO WYGŁOSIŁ PRZEMÓWIENIE KIEROWNIK DELEGACJI POLSKIEJ AMB. R. P. W PARYŻU J. PUTRAMENT.

Mówca omawiając dotychczasową działalność UNESCO stwierdził, że udział tej organizacji w obronie pokoju jest jak dotąd bardzo niski. Również pomoc UNESCO w dziedzinie odbudowy kulturalnej na terenie krajów zniszczonych wojną była na ogół niewystarczająca. Na szczęście narody, które najbardziej ucierpiały na skutek wojny i które mogą z dumą powiedzieć o sobie, że ocaliły cywilizację światową, znalazły dość sił, aby przystąpić do odbudowy kulturalnej. Odbudowie tej towarzyszyły głębokie reformy, dające każdemu nie tylko prawo, lecz również środki do brania udziału w osiągnięciach kulturalnych.

Mówca wskazał na konieczność pobudzenia przez UNESCO kultury ludowej, stanowiącej źródło wszelkiej kultury ludzkiej.

Ambasador Putrament podał przy tym jako przykład przemiany kulturalne w Związku Radzieckim i krajach Europy wschodniej dokonane na bazie kultury ludowej.

Z ostrym potępieniem kierownika delegacji polskiej spotkało się stosowane przez UNESCO „embargo” materiałów naukowych, przeznaczonych dla krajów zniszczonych wojną. Mówca stwierdził, iż jeśli UNESCO pragnie się zbliżyć do sz-

rokiem mas ludowych, musi ona współpracować ze Światową Federacją Związków Zawodowych, z Międzynarodową Unią Kobiet, z Międzynarodową Unią Młodzieży, a przede wszystkim z Komitetem Kongresu Obróńców Pokoju, reprezentującym 600 milionów ludzi.

Amb. Putrament, stwierdzając odrodzenie nacjonalizmu i rasizmu w Niemczech zachodnich oświadczył, iż wkładem w dzieło pokoju byłoby ze strony UNESCO przeciwstawienie się tolerancji władz okupacyjnych w zachodnich Niemczech, sprzyjających odradzającemu się tam ruchowi agresji i faszyzmu.

Mówca oświadczył, iż polityka „kanclerza” Adenauera idzie po linii Bismarcka i Hitlera i dlatego Polska energicznie przeciwstawia się współpracy UNESCO z tzw. państwem zachodnio-niemieckim.

Dlatego właśnie UNESCO powinna zbliżyć się do Światowego Kongresu Obróńców Pokoju, który grupuje prawdziwą elitę intelektualną i pracującą masę całego świata, dążącą do trwałego pokoju. Pragniemy — powiedział amb. Putrament — aby UNESCO podjęła hasło Światowego Kongresu Obróńców Pokoju we Wroclawiu i w Paryżu: „Jesteśmy przygotowani i zdecydowani wygrać bitwę o pokój”.

## Cień szubienicy w Nowej Soli

Dnia 11 marca br. w godzinach wieczornych, pięciu osobników uzbrojonych w broń palną dokonało napadu na Bank Spółdzielczy w Nowej Soli. Po straszeniu personelu bandyci zabrali około 1.600.000 zł i zbiegli w niewiadomym kierunku. Zaalarmowane władze bezpieczeństwa ujęły sprawców napadu po pięciu dniach.

Jak się okazało hersztem bandy był członek A. K. z okresu okupacji niejaki Roman Szumski, który po wyzwoleniu do okresu ujawnienia się w 1947 r. pracował w podziemiu jako członek WIN-u. Po ujawnieniu, mając jeszcze na sumieniu kilka morderstw w Zamocisku, nadal dokonywał rabunków z bronią w ręku. Po przeniesieniu się z Lubelszczyzny na Ziemię Zachodnie Szumski skontaktował się w styczniu br. z Józefem Olkiem, lat 21 i Stanisławem Jankowskim lat 27, polecając im dokonanie wy-

wiadu i planu napadu na bank. W oznaczonym terminie herszt Szumski przyjechał z Leszna, przywoząc dalszych współników bandy — Józefa Oczkosia, lat 20 i Jana Kokosia lat 38. Dokonawszy rabunku cała piątka udała się do Leszna by podzielić się łupem.

W czasie dochodzeń zatrzymani przyznali się do winy. Ujawniono że zatrzymany Józef Olek wraz z Józefem Rydzewskim zamordowali dnia 11 stycznia br. w okolicach Nowej Soli, po uprzednim obrabowaniu małorolnego Leona Maciejewskiego.

W dniu 19 bm. bandyci stanęli przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Wroclawiu na sesji wyjazdowej w Nowej Soli. Dnia 21 bm. Sąd wydał wyrok skazujący Szumskiego, Olka i Rydzynskiego na karę śmierci, a po pozostałych Oczkosia, Kokosia i Jankowskiego na dożywotnie więzienie.



# Dzień prokuratora

(Telefonem od korespondenta API dla „Głosu”)

Wczoraj mówił prokurator. Jeśli w ciągu poprzednich 4 dni procesu przesławał się przed nami historia bandy dywersyjno-spiegowskiej i jej zagranicznych powiązań — to przemówienie prokuratora dało lapidarną syntezę całości, ustaliło chronologię faktów, przyniosło prawną i polityczną ocenę zarówno całości spisku, jak i poszczególnych jego uczestników.

Przemówienie było dla oskarżonych miazdzące. Przez blisko dwie godziny słuchaliśmy go z zapartym tchem. Prokurator dał charakterystykę przewodu sądowego, wnikliwie ocenił i zakwalifikował pod względem prawnym czynny oskarżonych i narzucił szerokie tło polityczne spisku. Całość przemówienia przynosi znakomitą analizę sprzyśnięcia, którego niesławnego końca jesteśmy właśnie świadkami.

Proces ten charakteryzuje zasadnicza zgodność zeznań oskarżonych, zeznań licznych świadków oraz treści dowodów rzeczowych — stwierdza pro-

kurator. Pewne różnice zdań, pewne starcia słowne i kontrowersje nie tylko nie naruszały w niczym oskarżenia, ale uplastyczniały szczegóły i ujawniły wiele rzeczy nieznanych.

Rzeczywiście, uderzające było w toku całego przewodu w czasie zeznań zarówno oskarżonych, jak i świadków — że ci ludzie opowiadają to, co przeżyli, że sprawy jednych z nich to, co zeznał oskarżony, że dokument uzupełnia słowa zeznania o sprawy drugich, że świadek oświadcza od innej stronki świadka. Na sali sądowej w gwałtownym skrócie pokazano nam to i tylko to, co odbyło

się w rzeczywistości. Jeśli oskarżeni próbowali zrzucać wzajemnie na siebie główną winę — to ich kłamstwa i kłamstwa potwierdzały tylko całość oskarżenia. Prawda tego procesu jest prawdą życia. I w tym leży jego potężna siła przekonywająca.

Prokurator wymieniał fakty, które znajdują potwierdzenie nie tylko w słowach oskarżonych, ale i w obiektywnych wydarzeniach.

Do takich należy również niewątpliwie niezwykła troska i szczerść, z jaką rząd amerykański i bankierzy nowojorscy otaczają swoich pupilów belgradzkich. Do takich faktów obiektywnie potwierdzających zeznania oskarżonych należy cała ta zacieka prowokacyjna kampania nienawiści i oszczerstw wobec ZSRR i krajów demokracji ludowej, prowadzona przez propagandę titowską na miarę wyjść goebbelsowskich.

Naród węgierski wypowiada własnie swoje zdanie. Posłuchajcie masowych zebrań po fabrykach i wsiach, w których lud węgierski z głęboką odrazą i nienawiścią piętnuje sądownych w Budapeszcie zdradców. Naród węgierski oczyszcza ziemię węgierską z obcych agentów, którzy pragnęli zaprzęcić niepodległość Republiki Węgierskiej.

Prokurator miał pełne prawo stwierdzić, że tylko słusznie na ławie oskarżonych siedzi Rajk i jego banda. Sąd ludowy w Budapeszcie osądził moralnie i politycznie także panów i mocodawców Rajka, sędzi Tito, Radkovića, Kardela i Džilasza.

Sąd ludu węgierskiego osądza moralnie i politycznie także panów i mocodawców kliki belgradzkiej, osądza wywiad amerykański, osądza amerykańskich imperialistów.

Wystarczy rzucić okiem na prasę krajów demokracji ludowej i ZSRR. Wystarczy przejrzeć prasę demokratyczną jakiegokolwiek kraju świata, by zrozumieć że jest to sąd całej postępowej ludzkości. W oczach milionów ludzi pracy na całym świecie, w oczach robotników, chłopów i inteligentów — na ławie oskarżonych obok Rajka siedzi Tito i jego klika — siedzą imperialiści amerykańscy — siedzi to całe międzynarodowe sprzyśnięcie zbrojczy i eksploatorów, szpiegów i prowokatorów, morderców i podżegaczy wojennych.

## 200 tysięcy zł premię miesięcznie otrzymują pracownicy STOMILU

Współzawodnictwo pracy w Fabryce Opon i Detek „Stomil” w Poznaniu zapoczątkowała młodzież w 1947 r.

W tej chwili prowadzone jest współzawodnictwo zespołowe i indywidualne. W pierwszym rodzaju współzawodnictwa bierze udział 12 zespołów. Do współzawodnictwa indywidualnego stanęło 130 osób z oddziałów: opon rowerowych i samochodowych. W ub. miesiącu większość robotników przekroczyła ustalone normy, zdobywając wysokie premie pieniężne. Stanisław Bartkowiak uzyskał 142% normy, Stefan Bartkowiak 140%, Aleksander Stachowiak — 132% normy. Wielokrotnym przodownikiem pracy jest Stefan Mołodysz z brygady młodzieżowej.

Poza tym istnieje współzawodnictwo międzyfabryczne między „Stomilem” a „Pe-Pe-Ge” w Grudziądzu.

W wyniku współzawodnictwa ponad sto pracowników otrzymuje co miesiąc premie, których ogólna suma sięga 200 tysięcy zł.

Z 3 młodzieżowych brygad produkcyjnych liczących 13 osób, zespół pierwszy w ub. miesiącu osiągnął 118% normy.

## Przed Dniem Pokoju

„Dzień 2 października będzie dniem ofensywy mas pracujących przeciw zbrodnicy planom podżegaczy wojennych, będzie dniem walki o trwały i sprawiedliwy pokój na całym świecie. W tej walce musimy zwyciężyć” — czytamy w odezwie Centralnej Rady Związków Zawodowych do polskiego świata pracy.

Dzień 2 października ogłoszony został, na propozycję Światowej Federacji Związków Zawodowych, Międzynarodowym Dniem Pokoju. W dniu tym masy pracujące całego świata — potężnym głosem protestować będą przeciw próbom wzniecenia nowej wojny.

Dzień 2 października nie będzie jednak jakąś datą obojętną, jakąś „jedyną okazją” do zamykania drzwi. Dniem 2 października woli utrzymania pokoju i zaproszenia ludu całego świata do dłuższego już czasu toczy się na świecie zacięta walka o demokratyczny, sprawiedliwy i pokojowy, od dłuższego już czasu Związek Radziecki, a wraz z nim kraje demokracji ludowej i wszystkie prawdziwie demokratyczne siły państw Europy zachodniej, Ameryki, Dalekiego Wschodu, ludu kolonialnego i uciskane — przystąpiły do wielkiej ofensywy pokojowej. Z dnia na dzień ten Front Pokoju krzepnie, a siły jego od czasu pierwszego kongresu we Wrocławiu, poprzez niedawny kongres pokojowy w Moskwie i w Meksyku — stale, bez przerwy wzrastają. We wszystkich krajach, miastach i miasteczkach, w fabrykach i zakładach pracy powstają komitety obrońców pokoju. Siły obozu pokoju są potężniejsze od siły imperializmu i wojny i dlatego pełni możemy być ufnymi, że w walce tej zwyciężymy.

„Nasza walka o pokój — to w pierwszym rzędzie zamożona walka o odbudowę i rozbudowę naszej gospodarki, o zbudowanie fundamentów socjalizmu w naszym kraju” — postanawiają ludzie pracy w Polsce.

Odpowiedzią na plany tych, którzy chcą wojny — będzie przedwczesne wykonanie planu gospodarczego, będzie wzmocnienie i ulepszenie produkcji i podniesienie wydajności pracy.

Twórczą pracą nad podniesieniem dobrobytu ludności, nad pogłębieniem sojuszu ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, nad budowaniem socjalizmu, polscy robotnicy obok intelektualistów, polscy chłopcy obok młodzieży, manifestować będą w dniu 2 października swą niezłomną wolę „spętania szalenych sił wojny” i narzucenia światu upragnionego przez ludu trwałego pokoju. (dr)

## Oszukał Skarb Państwa na milion zł stracił majątek i swobodę na 7 lat

Przed Sądem Okręgowym w Poznaniu toczyła się ostatnio w trybie postępowania doradczego rozprawa przeciwko właścicielowi młyna wodnego Ed-

wardowi Pawlakowi, zam. w Czapurach (pow. poznański).

Pawlak na podstawie umowy pomiędzy Zrzeszeniem Prywatnego Przemysłu Młynarskiego, do którego należał, a delegatem do spraw składowania zboża i przetworów zbożowych przy Funduszu Aprowizacyjnym w Poznaniu, otrzymywał większe ilości zboża, za pośrednictwem Pow. Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, do przemiału na mąkę w swoim młynie. W okresie od listopada 1947 r. do maja 1948 r. przywłaszczył on sobie z powierzchni mu ilości około 41 000 kg żyta, 1071 kg jęczmienia oraz 2450 kg otrąb na szkodę Skarbu Państwa, o ogólnej wartości 1.042.779 zł.

Oskarżony Pawlak przyznał się do zarzucenych mu czynów. Sąd skazał Pawlaka na 7 lat więzienia z utratą praw na 5 lat, a jednocześnie orzekł konfiskatę całego mienia. (lc)

## FRASZKA

### Spadek po wujku

(Pod naciskiem USA nastąpiła dewaluacja walut wielu państw amerykańskich).

Zwykło to miły wypadek  
Wziąć po wujku spadek,  
Gdy bogactwa ośniewa mraż...  
Dziś radością nie wrusza  
Po wujku Samie z USA  
Spadek... funta, franka i lira.  
MIK

## Przed inauguracją roku akademickiego

Uroczyste otwarcie roku akademickiego 1949/50 na Uniwersytecie Poznańskim, Akademii Handlowej i w Szkole Inżynierskiej, odbędzie się w dniach 1 i 3 października br.

W sobotę, dnia 1 października o godz. 16 odbędzie się w gmachach głównych poszczególnych uczelni wyższych wspólne zebrania pracowników naukowych i młodzieży studiującej oraz personelu administracyjnego. W dniu 3 października o godz. 17 odbędzie się uroczyste inauguracje w aulach uczelni.

Rektorzy Uniwersytetu Poznańskiego, Akademii Handlowej i Szkoły Inżynierskiej wywołają za naszym pośrednictwem młodzież akademicką wszystkich lat studiów do gremialnego wzięcia udziału w uroczystościach otwarcia roku.

## Za mało lekarzy i akuserek w powiecie rzepińskim

Do najważniejszych zagadnień w naszym kraju należy kwestia należytego utrzymania stanu zdrowotnego ludności.

Problem ten dotychczas na terenie powiatu rzepińskiego nie został rozwiązany ponieważ odczuwa się tu brak wykwalifikowanych sił służby zdrowia.

Nowoutworzony Powiatowy Ośrodek Zdrowia w Szubicach, obsługiwany jest tylko przez jednego lekarza, pielęgniarke i dwóch kontrolerów sanitarnych. Czynną jest w nim przychodnia skórno-weneryczna i ogólna. W najbliższym czasie uruchomione zostaną: Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem, kuchnia mleczna i izba porodowa. Nie ma natomiast przychodni dla dzieci. Projekty te urzeczywistnione mogą być dopiero po osiedleniu się drugiego lekarza.

Również wyremontowany już oraz wyposażony częściowo w sprzęt Okręgowy Ośrodek

Zdrowia w Rzepinie — otworzy swoje podwoje po przydzieleniu lekarza. Praktycznie lekarz ze Szubiec obsługuje obecnie trzy czwarte powiatu.

Prowizoryczny Punkt Opieki nad Matką i Dzieckiem w Cybince, prowadzony jest przez dojeżdżającego raz w tygodniu lekarza z Rzepina. Nie inaczej ma się sprawa w ambulatorium PCK w Ośnie Lubuskim, obsługiwanym przez felczera, a lekarz z Rzepina z powodu nawału pracy, dojeżdża tam tylko dwa razy w tygodniu. Czynny punkt pomocy lekarskiej przy kopalni węgla brunatnego w Smogórzach prowadzony jest przez lekarza z Sulęcina — a więc z innego powiatu.

Podobnie przedstawia się sprawa z pomocą położniczą. Z braku wykwalifikowanych położnych powiat podzielony został na cztery rejony, które obsługują tylko cztery akuszeryki. Jak na 63 gromady w powiecie — liczba ich jest zastraszająco mała!

Powiat, pragnąc zapewnić ludności dostateczną pomoc lekarską, potrzebuje w tej chwili co najmniej 2 lekarzy, trzy akuszeryki, jedną higienistkę szkolną oraz wyszkolonych wlejskich przodowników zdrowia. Dotkliwie odczuwany jest również brak szpitala powiatowego i ośrodków zdrowia w Cybince i Ośnie Lubuskim. (tb)

## Komitety członkowskie powstały przy wiejskich spółdzielniach

W miastach powiatowych i gminach województwa poznańskiego odbyły się w ub. niedzielę wybory do komitetów członkowskich gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

Omówieniu akcji wyborczej poświęcona była odprawa pełnomocników akcji, która odbyła się wczoraj w Poznaniu w Zarządzie Wojewódzkim ZSch. Pełnomocnicy i instruktorzy nakreślili przebieg akcji, szczególnie udział w niej kobiet i młodzieży z ZMP. Jak wynika ze sprawozdań, pomimo wielu trudności technicznych, akcja wyborcza wypadła pomyślnie.

Głównym celem pracy nowych komitetów członkowskich będzie kontrola sektora gospodarczego uspołecznionego w gminach oraz troska o małe i średniorolnych chłopów. (K)

## O pamiątki po Słowackim

W związku z rozpoczęciem prac przygotowawczych nad organizacją wielkiej wystawy Juliusza Słowackiego w Muzeum Narodowym w Warszawie — Biuro Komitetu Obchodu Roku Słowackiego zwraca się z gorącym apelem do społeczeństwa o nadesłanie wiadomości dotyczących eksponatów Słowackiego (np. portretów, rękopisów, pierwodruków, styczków, fotokopii i innych materiałów knograficznych).

Osoby, które posiadają wspomniane eksponaty lub znane im jest miejsce ich przechowywania — winny zawiadomić Komitet w jak najkrótszym terminie.

Adres Biura Komitetu Obchodu Roku Słowackiego — Warszawa, Krakowskie Przedmieście 15.

## Instytut Francuski w POZNANIU wznawia działalność

W Instytucie Francuskim (ul. Libelta 6) rozpoczyna się w pierwszych dniach października kursy j. francuskiego i wykłady z zakresu literatury i cywilizacji francuskiej. Nauka j. francuskiego trwa cztery lata. Kursy o cywilizacji francuskiej odnoszą się do studentów, a również przeznaczane są dla tych osób, które znają język francuski. Blizszych informacji udziela sekretariat Instytutu w godz. od 17 do 20.

## Tak było przed 10 laty

24. 9. 1939. Przeciwnatarcie niemieckiej grupy pancernej z rejonu Zamościa rozbiło północne skrzydło polskiego zgrupowania. Znowu część oddziałów skada broń, ale część, przemijając się lasami, nie zaprzestaje dalszej walki. Dwa korpusy niemieckie, przekonane o całkowitym zniszczeniu wojsk polskich w tym rejonie, rozpoczynają marsz w stronę Wisty i niespodziewanie otrzymują silne uderzenie w rejonie Krasnobród — Józefów — Aleksandrów. Cały dzień trwa walka. Pod wieczór jednak dzielnie walczące oddziały polskie gładzą gotowość złożeń broni: żołnierze nie mają już czym strzelać.

Grupa gen. Kleberga maszeruje na zachód. W dniu dzisiejszym osiągnięto miejscowość Wyżew i Krymno. Po drodze do grupy dołączają się drobne oddziały wojskowe rozbitej przez trzema dniami armii „Przedków”.

Trwające od dwóch dni natarcie na Warszawę, prowadzone przy użyciu korpusów piechoty 8 i 3 armii niemieckiej przy wsparciu ogniem artylerii i lotnictwa, nie daje wyników. Niemcom nie udaje się wedrzeć do miasta.

## Skazyto DEDALA

Juliusz Żuławski

— Gdyby nie było jeszcze wiadomo, to bym pana nie fatygował. Chyba zgodzi się pan ze mną, że tylko dzięki swemu ustrojowi Włochy Mussoliniego mogą dziś z taką odwagą sięgnąć po Abisynię i że w rezultacie stworzą imperium, którego nic już nie zdola naruszyć?

— Owszem, to jest dla mnie oczywiste.

— Oczywiście jest chyba również zgodność naszego stosunku do komunizmu.

— Mam nadzieję, mój panie!

— A przecież w gruncie rzeczy wszystko inne jest tylko prostą konsekwencją tych dwóch stanowisk podstawowych...

Odwraż odrzucił już teraz zupełnie swoją ironiczność. Była to tylko poza, rekwiwit. Wyprostował się w foteliku z niklowanej rury, położył na szklanym stoliku otwartą dłoń, jak gdyby była argumentem — i mówił dalej głosem coraz szybszym.

— Praktyczniej, bardziej rzeczowi, niż my kiedyś — wyrokował potem Gabrysiewicz w myślach, sunąc swą limuzyną znowu ku śródmieściu i odyskując poczucie wyższości, zachwiane nieco dwugodzinną rozmową. — Dojrżeli politycznie, twardzi, Siła, na której można się oprzeć.

I dyrektor Ligi Morskiej i Kolonialnej z głębokim spokojem wewnętrznym zaciągnął się papierosem, strzepnął popiół i rzucił szoferowi polecenie: — Do Adrii.

Limuzyna toczyła się równo i gładko ulicą Marszałkowską. Nad miastem, pełnym światła, wisiło czarne niebo.

Toteż ze względu na tę wieczorną porę — Joanna wdziewała w swym ubo-

katorskim pokoiku możliwie najbardziej wieczorową ze swych niewielu sukien, wnosząc wysoko ramiona. Przed nią stało tylko lustro. Tomasz nie przyglądał się z boku, jak zwykł w podobnych chwilach, które tak lubił: gdy Joanna podnosiła ramiona, trzymając nad podniesioną głową łopuch sukni — wyglądała jak smutka lodyga, wygięta soczyście i żeńsko. Albo jak fragment owocobrania z pompejańskiego fresku.

Ale tym razem Joanna była sama, Tomasz nie przyszedł, w południe zaproponowała mu, aby po prostu czekał na nią w Adrii. Dlaczego tak właśnie postąpiła? Czynny Joanny były raczej odruchowe i dopiero później dorabiała do nich powody prawdopodobne, lub zgola rzekome.

Do czarnej wełnianej sukni z obcisłymi rękawami włożyła naszyjnik z turkusów — jedyny klejnot, jaki posiadała — i przyglądając jeszcze raz ciemne włosy, przedzielone nad czołem, a zakończone dużym węzłem nad karkiem, pomyślała o głowie i wyrazie twarzy Gabrysiewicza.

Głowa ta była jakaś kanciasta, bez jednolitego charakteru — i doprawdy niczym nie mogła znieść rzeźbiarza. Wyraz twarzy — ilekroć spotykała Gabrysiewicza przypadkowo w kawiarni czy na ulicy — był wyrazem twarzy lowełasa, który pod nieudolną maską chłodnego dostojenstwa wgapił się w jej wąskie kolana, albo w zarys jej piersi. Przez długi czas śmieczyło to tylko Joannę i napełniało odrazą.

Natomiast niczego nie można zarzucić turkusom na czarnej sukni. Lustro wcale nie jest gorszą wyrocznią od oczu To-

masza — i nawet lepiej, że go tu nie ma z jego nieuważnymi słowami i surową twarzą pełną wiekulej troski. Tomasz się ceni tylko w dwóch wypadkach: albo gdzieś w pustkowiu daleko od wszelkich miast, kiedy staje się nagle energiczny i zaradny, albo po późnym powrocie ze wspólnej hulanki, kiedy bywa tak miło młodzieńczy i żarliwy. Poza tym coraz trudniej z nim wytrzymać — z tym człowiekiem pozbawionym wszelkiej równowagi psychicznej i wszelkich pieniędzy.

I Joanna, schodząc ostrożnie po schodach, owiadnęła raptowna tęsknota za Tomaszem.

W Adrii jednak — ani przy barze, ani w środkowej sali nie było go jeszcze. Natomiast czekał już Gabrysiewicz przy stoliku, ze znajomością rzeczy wybranym za balustradą — i podniósł się na widok idącej Joanny z ostentacyjną dwornością. Wyglądał tego wieczora wspaniale — wysoki i szczupły — ze swą nieznaną siwąsilką i nieskazitelnym opanowaniem każdego ruchu i gestu. Joanna poczuła się od razu w atmosferze umiętnej adoracji, w której się rozkwita. Wśród kiełiszków stała przedkolacyjna butelka sherry. Przy stoliku, widocznym przez wszystkich z całej sali, usiadła Joanna mimo woli z takim uśmiechem, z jakim siadają kobiety w królewskiej loży.

— Nasz Tomasz się spóźnia, ale chyba wypijemy tymczasem po kieliszek — zaproponował Gabrysiewicz z nienaturalną swobodą, sięgając po sherry.

— Pan jest dziś, jak opoka — powiedziałła Joanna.

— Szkoda, że tylko dziś — uśmiechnął się żartobliwie.

— Nie wiem. Może nie tylko. Może to w ogóle niektórzy ludzie pańskiego pokolenia robią takie wrażenie. Wrażenie skały nad morzem mgły, żeby powiedzieć poetycznie.

— Czyby pani się zraziła do pokolenia młodszego? — uśmiechał się dalej Gabrysiewicz, podnosząc kieliszek.

(Ciąg dalszy nastąpi)



# Tego już za wiele

## Nie pozwolimy rabować zabytków

Gdańsk, 23 września

Miał on odpowiednie kwalifikacje na to stanowisko. Podczas I wojny światowej był biskupem ryskim. W roku 1919 władze lotewskie wydalili go z granic państwa za antylotewską proumiejscową działalność. Eksbiskup Rygi stał się wkrótce znanym polakożercą i germanizatorem kościoła w Gdańsku. Natrafili jednak na zawzięty opór Polonii Gdańskiej, która pragnęła modlić się w o czystym języku i w polskich kościołach. Ze składek Polaków katolików powstały dwa kościoły: św. Stanisława biskupa i Chrystusa Króla, w których ufundowano między innymi ołtarze, witraże z postaciami królów polskich i organy. Kościoły te przetrwały okupację i krwawe rządy osławionego Spletta ale w kościele Chrystusa Króla usadowili się ojcowie Pallotyni, zakon stworzony przez Niemców.

### Bezprzykładny rabunek

Dzisiaj po pięciu latach życia w wolnej Odrodzonej Polsce, jak piorun z jasnego nieba spadła na parafian obu kościołów i członków byłej Polonii Gdańskiej wiadomość, że księża Pallotyni pragną wywieźć z Gdańska organy, ołtarze oraz inne paramenta kościelne i już w tym celu rozpoczęli demontować organy.

Katolickie społeczeństwo Gdańska, natychmiast zareagowało na ten bezczelny zamach. Zwołano zebranie, które zamieniło się w manifestację oburzenia i protestów. Starzy gdańszczanie nie pozwolą na rabunek zabytków.

Jesteśmy ludźmi wierzącymi — powiedział w swym przemówieniu Augustyn Perszon, 70-letni Kaszuba, były więzień obozów koncentracyjnych — mamy prawo energicznie sprzeciwić się zamiarom spustoszenia naszego kościoła przez księży Pallotynów. Wszystko bowiem co się w tym kościele znajduje musi w nim pozostać, bo pochodzi z ofiar społeczeństwa. Apelujemy więc do właściwych władz o niedopuszczenie do zabrania cokolwiek z kościoła Chrystusa Króla a księża Pallotynów wzywamy, aby zamiar swój porzucili.

Obywatel Purwin, były redaktor „Gazety Gdańskiej” wołał z oburzeniem wśród powszechnego aplauzu zebranych: Szanując nasze władze duchowne, żądamy uroczystie aby księża Pallotynów pouczono, że nie wolno szargać naszych uczuć, naszych pamiątek narodowych!

Obywatel Wojciech Jedwabski, były poseł Polonii Gdańskiej, przypomniał zasługi księży patriotów i powiedział: „Nie tylko zachowamy w Gdańsku ulice nazwane imionami bohaterów duszpasterzy, poległych za polskość, jak ks. Rogaczewskiego i innych, ale pragniemy również zachować pamiątki kościelne poświęcone krwią zamęczonych przez Hitlera katolików polskich. Nie pozwolimy dewastować świątyń gdańskich!”

### Odbudowa BAZYLIKI św. Wojciecha w GNIEZNE

Pierwszy etap tegorocznych prac przy odbudowie Bazyliki gnieźnieńskiej jest już na ukończeniu. Dzięki ofiarności społeczeństwa Wielkopolski i Pomorza oraz wydatnej pomocy Państwa postawiono gotycki dach nad główną nawą, pokryty blachą miedzianą, pod którą znajdują się specjalne płyty azbestowe celem uchronienia go od pożaru. Obecnie są jeszcze w toku prace nad położeniem stropów żelazobetonowych w obu wieżach.

W przyszłym roku odbudowa Bazyliki gnieźnieńskiej dobiegnie końca. Obok nowego dachu miedzianego na bocznych nawach, na obu wieżach wzniesione zostaną stalowe hełmy, identyczne w konstrukcji z poprzednimi. Hełmy te wykonane zostaną w jednej z hut śląskich. (ml)

Gdański korespondent „API” donosi:

W dwa lata po utworzeniu „wolnego” Miasta Gdańska, mimo gorących protestów katolików polskich, Watykan odłączył okręg gdański od diecezji chełmińskiej i utworzył diecezję odrębną: została ona powierzona ks. biskupowi Edwardowi hrabiemu O'Rurke

### Dokument walki polskiego żywiołu

Wśród powszechnego wzruszenia zebrani uchwalili rezolucję o następującej treści:

„My przedwojenni i dzisiejsi parafianie kościołów Chrystusa Króla i św. Stanisława Biskupa, oraz byli członkowie Polonii Gdańskiej na zgrupowaniu w dniu 21 września po wysłuchaniu wystąpień byłych działaczy Polonii Gdańskiej, obywateli Perszona i Banasia — Purwina:

1) wyrażamy swój sprzeciw przeciwko próbie wywiezienia przez księży Pallotynów organów, ołtarzy, drogi krzyżowej i innych paramentów z ufundowanego krwią Polonii Gdańskiej kościoła Chrystusa Króla przy ulicy zamęczonego przez gestapo księdza Rogaczewskiego, uważamy że właściwe miejsce tych relikwii a zarazem dowodu walki o polskość Gdańska jest w Gdańsku i w tym kościele który powstał jako wyraz walki żywiołu polskiego przeciw zbrodniczej germanizacji dokonanej przez niemiecki kler katolicki tzw. diecezji gdańskiej.

2) wyrażamy płynące z naszych serc katolickich zdziwienie, że dziś mimo iż od pięciu lat prastary polski Gdańsk jest przez Rząd Polski Ludowej przywrócony narodowi, mimo, że hańbiące granice przedwojenne na zawsze już zostały wymazane z mapy, do dziś istnieje administracja apostołowa w Gdańsku, której granice ustanowione przez zaborców muszą oburzać wszystkich katolików patriotów z terenu Gdańska.

Prosimy by władze duchowne w Polsce usunęły te granice i przywróciły stan sprzed utworzenia przez Niemców diecezji gdańskiej jako narzędzia germanizacji i ucisku Polaków w Gdańsku.

### Szabrownicy w habitach

Godny zanotowania jest incydent jaki miał miejsce po uchwaleniu rezolucji. Mimo, że porządek dzienny został już wyczerpany, na trybunie stanął przedstawiciel zakonu Ojców Pallotynów ks. dr. Bogdan i zapytał: „Drozy parafianie, odpowiedźcie mi na jedno tylko pytanie: czy organy, znajdujące się w kościele Ojców Pallotynów są własnością zakonu, czy wiernych?”

## SFOS melduje:

Pracownicy inwestycyjni grupy murarskiej ob. Falkowskiego z Gorzowa zobowiązali się przez okres jednego tygodnia pracować codziennie jedną godzinę dodatkowo na rzecz Społecznego Funduszu Odbudowy Stolicy. Równocześnie wzywają oni wszystkie grupy zatrudnione na terenie zakładu do podobnego zobowiązania.

Powiatowy Komitet Odbudowy Warszawy i Poznania melduje, że w czasie od 1 do 13 bm. zebrano w powiecie gostyńskim na odbudowę Stolicy sumę 321.492 zł.

Zrzeszenie Kupców Miasta Poznania przekazało 167.675 zł na SFOS za sprzedane znaczki wartościowe.

W ciągu września utworzono nowe Koła Odbudowy Warszawy przy zakładach pracy. V powiecie wschowskim powstało 17 Kół w pow. wargowickim — 8, w pow. rawickim — 3, w pow. zielonogórskim — 39, w pow. śremskim — 19, w pow. obornickim — 15, w pow. pilskim — 13, w pow. szamotulskim — 7. Niezależnie od tego Zw. Zawodowy Transportowców utworzył 2 Koła, Zw. Zaw. Sądowników i Prokuratorów 3 Koła, Zw. Zaw. Pracowników Przem. Naftowego 1 Koło, Zw. Zaw. Prac Instytucji Społecznych 5 Kół, Zw. Zaw. Poligrafów 23 Koła, Zw. Zaw. Prac. Przem. Cukrowniczego 11 Kół.

W powiecie mogileńskim odbywają się imprezy dochodowe na rzecz odbudowy Warszawy. Przewodniczącym Pow. Kom. w Mogilemie jest bardzo zasłużony dla akcji odbudowy Stolicy mgr Szymański, a sekretarzem ob. Janiszewski. (ost)

— Organy są nasze!!! — odpowiedziała sala zgodnym okrzykiem — precz z szabrownikami w sutannach!!! usunąć hańbiące granice diecezji!!!

Istotnie, nasze — to znaczy polskie, są nie tylko organy i ołtarze, ale kościoły Gdańska, Poznania, Warszawy, Krakowa i wszystkich miast i wiosek Polski, które wzniesiliśmy z ofiar społeczeństwa i które kosztom Państwa odbudowujemy po zniszczeniu przez hitleryzm.

Ksiądz dr. Bogdan przez 15 minut usiłował mówić, ale sala nie pozwoliła. Zbyt wielkie było oburzenie wiernych. — Stare gdańszczanki płakały. Czy zabytki, ufundowane z wielkim trudem i kosztem wielu ofiar, a podczas okupacji ratowane za prawdziwym poświęceniem, mają przejść w inne ręce?

### Gdzie jesteśmy — w Polsce, czy w Watykanie?

Wypadki gdańskie nie są czymś odosobnionym. Przeciwnie — są tylko jednym ogn-

wem z łańcucha wydarzeń, wywołujących oburzenie i protest polskich katolików. Jesteśmy katolikami — mówią oni — ale, Polakami, a nie poddanymi Watykanu.

Nad nami nie litował się papież, gdy ginęliśmy w obozach śmierci za polskość i za wiarę. Nie ujął się za nami, gdy wzbronił nam spowiedzi w ojczystym języku, gdy odmawiano nam udzielania ślubów. Ale lituje się nad Niemcami, którzy są odpowiedzialni za te zbrodnie. Do nich przemawia tym samym językiem, w którym Hitler wygłaszał światoburcze i bluźniercze mowy, napawające odrazą każdego uczciwego katolika. Nie dla ofiar, lecz dla katów znalazł słowa pocieszenia i otuchy.

Placzą kobiety gdańskie, gdy widzą, że zamiast opieki religijnej doznają zniewag polskości, do której przywiązane są równie silnie, jak do wiary, bo i za polskość i za wiarę były przesławiane.

Czy Ojcowie Pallotyni czują się związani z ludem swych parafii, któremu w myśl wskazań Ewangelii powinni służyć, czy też nie z nim, a z tymi, co zza obcych granic prowadzą politykę obcą wierze i wrogą polskości? Jeśli wola wiary, którą znaczy mniej, niż samowola złych duszpasterzy, trzeba spytać: gdzie my jesteśmy? w Polsce czy w Watykanie? Sdl

## Jedynie Liceum Rolniczo-Spółdzielcze w Wielkopolsce walczy z trudnościami

Liceum Rolniczo-Spółdzielcze we Wrześni czynne od 1947 r. walczy z dużymi trudnościami. Pomieszczono je w dawniejszym gmachu pałacowym hr. Mycielskich otoczonym pięknym parkiem, jednak szczupłość samego budynku jak i brak mieszkań dla personelu wychowawczego (w tej chwili brak 5—6 mieszkań) uniemożliwiają dotychczas rozwój uczelni. Internat szkolny z trudem pomieścił w bież. roku 80 uczniów. Budynki znajdujące się w bezpośrednim sąsiedztwie szkoły najlepiej nadawałyby się na mieszkania dla wychowawców. Trudno wyobrazić sobie dlaczego mimo zajęcia tych pomieszczeń swego czasu przez szkołę przydziały na mieszkania otrzymali ludzie zupełnie ze szkołą nie związani.

Dzięki trosce władz szkolnictwa rolniczego oraz poparciu starosty powiatowego — Wład. Kołodziejczyka, sprawa rozbudowy gmachu znalazła się obecnie na dobrej drodze. Przygotowano plan rozbudowy, zainteresowano się pomieszczeniem nauczycieli. Sądzić więc należy, że w niedługim czasie szkoła uzyska konieczne dla jej rozwoju warunki, a w przyszłym roku będzie mogła z 3-letniej uczelni stać się 4-letnią.

Uczestnicząc w pięknej uroczystości otwarcia roku szkolnego przeplatanej występami uczniowskimi, mieliśmy okazję

## Zwycięzcy festiwalu w Kobylinie

Małe miasteczko Kobylin w pow. krotoszyńskim przybrało odświętną szatę. Już od wczesnych godzin rannych przybywały tam zespoły śpiewacze i taneczne, jak również dużo gości z całego powiatu. Wszystkie zespoły zebrały się na ul. Długiej, gdzie nastąpiło powitanie gości i otwarcie festiwalu, którego dokonał przewodniczący P. R. N. i prezes VIII Okręgu Zw. Śpiewaczego Bączkowski, wskazując na znaczenie pieśni w życiu narodu.

Na wstępie połączone chóry odśpiewały hymn państwowy „Międzynarodówkę” i pieśń popoju po czym odbyły się w sali kina „Świt” konkursy śpiewacze, do których stanęło 7 chorów.

W II kategorii pierwsze miejsce zajęło Koło Śpiewacze „Lutnia” z Krotoszyna. W kategorii

W Liceum Rolniczo-Spółdzielczym we Wrześni — jedynej szkole tego typu w Wielkopolsce — otwarto w tych dniach nowy rok szkolny. Rok ten skupił w murach szkoły 104 uczniów w tym 80% synów robotników oraz mało i średniorolnych chłopów. O popularności szkoły świadczy fakt, że do pierwszej klasy w bież. roku zgłosiło się przeszło 100 kandydatów. Niestety, ze względu na szczupłość budynku na pierwszy rok można było przyjąć jedynie 40 chłopców.

zaobserwować, że w szkole znalazł się zdolny element i że pełni prawdziwej ofiarności wychowawcy z dyrektorem szkoły inż. Florianem Józwiakiem na czele otaczają młodzież troskliwą opieką. W uroczystości wzięli udział w charakterze gości starosta powiatowy — Wład.

## Nowy rok pracy Liceum Ogrodniczo-Winiarskiego w Zielonej Górze

W sobotę, 18 bm. rozpoczął się w Liceum Ogrodniczo-Winiarskim w Zielonej Górze nowy rok szkolny. Do tej jedynej w Polsce uczelni zapisało się w

III — 1 miejsce zdobyło Koło Śpiewacze ze Zdun. W godzinach popołudniowych rozpoczęto właściwy festiwal ludowy. Otwarcia dokonał wicestarosta Chmielarz, a przemówienie powitalne wygłosił burmistrz Kobyliny ob. Ciesielski. Podczas popisów wyróżnił się specjalnie zespół taneczny z Lutogniew, który wystąpił w regionalnych strojach wielkopolskich.

W wyniku konkursów Imiejsca i nagrody przechodnie uzyskali w zespole śpiewaczym: Koło Śpiewacze „Lutnia” z Krotoszyna, w zespole instrumentalnym: orkiestra Zw. Zawod. Prac. Cukrowni Zduny; w zespole tanecznym: Koło Z. M. P. Lutogniew.

Ponadto poszczególne zespoły otrzymały wartościowe nagrody w postaci nut, książek oraz dyplomów uznania. (fk)



Jeden z najwspanialszych gmachów targowych w Europie, tzw. Palac Targowy w Pradze o kubaturze 400 000 m<sup>3</sup>. Budowano go w latach 1925—29

## Z wielkich dni STAREJ PRAGI

Dobre i tanie towary polskie cieszyły się dużym powodzeniem

Korespondencja własna „Głosu Wielkopolskiego” PRAGA, w wrześniu

W tych dniach zakończyły się jubileuszowe Międzynarodowe Targi Praskie, w których brali udział wystawcy ponad 50 krajów. W ciągu 10 dni przez tereny targowe przewinęło się ponad milion osób, co świadczy najlepiej o popularności tej wielkiej, międzynarodowej imprezy.

Targi Praskie znane były ludom słowiańskim już przed tysiącem lat. Dzięki dogodnemu położeniu geograficznemu, Praga już w średniowieczu stała się największym centrum handlowym, gromadzącym kupców z odległych krańców Europy i stanowisko to utrzy-

## Jedynie Liceum Rolniczo-Spółdzielcze w Wielkopolsce walczy z trudnościami

mała jeszcze do początków XVIII wieku. Pierwsze nowoczesne targi zorganizowano w roku 1926. Odbywają się one w tzw. Pałacu Targowym, który jest największym gmachem tego typu w całej Europie. Długość jego wynosi 140 m, szerokość 75 m, łączna kubatura aż 400 000 m<sup>3</sup>. Pałac Targowy pozostawia na każdym widzu niezatarte wrażenie, podobnie jak znacznie już mniejszy Pałac Przemysłowy, przeznaczony na ekspozycje zagraniczne. Właśnie w tym ostatnim budynku mieściło się m. in. stoisko polskie z bogatym asortymentem wyrobów przemysłu mineralnego tekstylnego, węgłowego, chemicznego i spożywczego. Stoisko polskie było stale oblezione przez tłumy zwiedzających. Tłumy te najlepiej mówią o dobroci polskich artykułów, świadczą również o zainteresowaniu i przyjaźni, jakie żywią dla nas Czesi i Słowacy.

Wśród towarów czeskich oczy zwiedzających wabiły piękne ekspozycje przemysłu szklanego, skórzanego i zabawkarskiego, biżuteria, no i piękne kryształy produkowane przez zakłady Boro-Kryształ w Nowym Borze. Czesi są w tych dziedzinach prawdziwymi mistrzami. Sztuczna biżuteria prezentuje się nawet znacznie okazalej od prawdziwej, tak że wyalnia się nawet pytanie po co właściwie kobiety tęsknią i wdychają do złota. A. P.

Wśród towarów czeskich oczy zwiedzających wabiły piękne ekspozycje przemysłu szklanego, skórzanego i zabawkarskiego, biżuteria, no i piękne kryształy produkowane przez zakłady Boro-Kryształ w Nowym Borze. Czesi są w tych dziedzinach prawdziwymi mistrzami. Sztuczna biżuteria prezentuje się nawet znacznie okazalej od prawdziwej, tak że wyalnia się nawet pytanie po co właściwie kobiety tęsknią i wdychają do złota. A. P.

## KTO wykona najlepszy plakat n. t. walki z alkoholizmem

Wojewódzki Społeczny Komitet do Walki z Alkoholizmem przy Okręgowej Radzie Związków Zawodowych ogłasza konkurs na plakat, oparty na temacie walki z alkoholizmem. Plakat winien posiadać wymiary nie mniejsze jak 70x50 cm., a nie większe jak 70x100 centymetrów. Biorący udział w konkursie może nadesłać dowolną ilość projektów. Projekty winny być wykonane w kolorach. Lista nagród oraz składek Komisji Kwalifikacyjnej zostaną podane osobno. Termin nadsyłania prac konkursowych upływa z dniem 31 października 1949 roku. Prace konkursowe należy przesać na adres

Wojewódzki Społeczny Komitet do Walki z Alkoholizmem przy Okręgowej Radzie Związków Zawodowych Poznań — Słowackiego 22

Jak ratować męża? „MODA i ŻYCIE” nr 27 d 687

## KTO wykona najlepszy plakat n. t. walki z alkoholizmem

Wojewódzki Społeczny Komitet do Walki z Alkoholizmem przy Okręgowej Radzie Związków Zawodowych ogłasza konkurs na plakat, oparty na temacie walki z alkoholizmem. Plakat winien posiadać wymiary nie mniejsze jak 70x50 cm., a nie większe jak 70x100 centymetrów. Biorący udział w konkursie może nadesłać dowolną ilość projektów. Projekty winny być wykonane w kolorach. Lista nagród oraz składek Komisji Kwalifikacyjnej zostaną podane osobno. Termin nadsyłania prac konkursowych upływa z dniem 31 października 1949 roku. Prace konkursowe należy przesać na adres

Wojewódzki Społeczny Komitet do Walki z Alkoholizmem przy Okręgowej Radzie Związków Zawodowych Poznań — Słowackiego 22

## Jak ratować męża? „MODA i ŻYCIE” nr 27 d 687

NR 263 STRONA 3



# „Supel” gordyjski ostrowskiej cyfry „1,7”

napsał Janusz Likowski

Robotnicy ostrowskich warsztatów kolejowych opowiadali mi o następującym zdarzeniu: Robotnica Maria Ignasiak, wdowa utrzymująca troje uczących się dzieci, mieszkała w dwu małych pokojach przy ulicy Kościuski 2. Mieszkała na poddaszu, ale dzieci miały własny kąt do nauki. Właścicielka kamienicy ob. Kornaszewska ma przyjaciółkę, lokatorkę tego samego domu — ob. Muszyńską, która posiadając cztery pokoje z kuchnią (na pięć osób) miała poważny kłopot — brakło jej rupieciami. Cóż więc uradziły obie przyjaciółki, by ten „supel” gordyjski rozwiązać? Po prostu wzięły jeden pokój zabrały, a w pokoiku, gdzie przedtem uczyły się robotnicze dzieci — urządzono magazyn starych krzesel, kanap, zużytych lamp, bielizny i zapraw.

Robotnicy opowiadając o tym zdarzeniu byli nieco wzburzeni, nie tyle samym faktem (bo ludzie są różni), ile bezradnością opinii społecznej, która w tej materii nic nie może zrobić. Bo według obowiązujących przepisów (znów te suche paragrafy) ob. Kornaszewska ma formalnie rzecz biorąc rację — w Ostrowie nie ma publicznej gospodarki lokalami.

dać cały budynek Kom. Miejskiej MO. Daje więc ob. majorowi mieszkaniu zastępcę — 3-pokojowe, ale on nie chce. Chce 4 pokojów i bosta.

No i cóż ma począć Zarząd Miejski? Opór jednego lokatora uniemożliwia rozkwaterowanie kilku instytucji: Bo na miejsce MO sprowadzi się przypuścimy ZMP, a na miejsce ZMP inna instytucja. Sens całej tej kombinacji jest taki, by rozkwaterować władze i instytucje w sposób odpowiadający ich potrzebom przestrzennym, oraz w odpowiednim punkcie miasta.

Kiedy się nie da.  
Nie da i już!

Zapytanie, czy Miejska Rada Narodowa zajmowała się kwestią wprowadzenia publicznej gospodarki lokalami. Oczywiście zajmowała się, choć w sposób zgoła osobliwy.

W końcu 1947 roku MRN podjęła uchwałę o konieczności wprowadzenia publicznej gospodarki lokalami. W lutym 1948 roku swą decyzję anulowała — stwierdziła, że publiczna gospodarka lokalami jest w Ostrowie najzupełniej zbędna. W tym okresie na fotelach radnych zasiadało sporo posiadaczy kamienic i dużych miesz-

kań. Dopiero jesienią 1948 roku ponownie stwierdzono konieczność publicznej gospodarki lokalami. W rezultacie w Warszawie nie wiedziano, czego właściwie w tym Ostrowie chcą i co o tym w ogóle sądzić. Trzeba było inicjatywy i autorytetu partii, która się problemem energicznie zajęła, by wytlumaczyć w stolicy, że węzeł gordyjski problemu mieszkaniowego trzeba przeciąć.

Pozostaje nam jeszcze przypomnieć sprawę cyfry „1,7”. Tyle bowiem przypada w Ostrowie mieszkańców na jedną izbę. W Gnieźnie przypada ponad 3 osoby, a nie ma takiego tłoku. Tam jednak nie ma zbyt wielkich dysproporcji. Trzy osoby nie zajmują 7 pokoi, a 11 osób jeden pokój.

Wszystkie niemal kłopoty mieszkaniowe rozwiąże w Ostrowie publiczna gospodarka lokalami. Wejdzie ona w życie już za kilka, najdalej kilkanaście dni. Powita ją z zadowoleniem dwadzieścia tysięcy robotniczej ludności Ostrowa.

Janusz Likowski

## Troska o upowszechnienie oświaty cechowała zjazd nauczycielstwa śremskiego

W Śremlu odbyła się powiatowa konferencja, w której uczestniczyło około 260 nauczycieli wszystkich typów szkół. Konferencja zagalinała inspektor szkolny p. Ziętek. Referaty na temat: „Walka o pokój i stosunek Państwa do Kościoła”, „Polityka oświatowa na terenie powiatu śremskiego” oraz „Rola i zadania zakładów organizacyjnych zawodowych” wygłosili: ob. Bukowa z Dolska, insp. Ziętek i prezes Walkowiak.

Referat pierwszy był syntetycznym ujęciem wszystkich danych i oświadczeń w sprawie pokoju i stosunku Państwa do Kościoła. W drugim referacie przedstawił inspektor szkolny zdobycze naszego powiatu w dziedzinie szkolnictwa, kultury i oświaty dorosłych. Przed wojną było w powiecie 150 etatów nauczycielskich, dziś jest 199, na 1 nauczyciela przypadało wtedy 60 dzieci, dziś 40. W trzecim referacie przedstawiono nową strukturę związków za-

wodowych w zastosowaniu do ZNP.

W obszernej dyskusji, która przeciągnęła się do godzin popołudniowych zabierali głos ob. ob.: Pankowski, Sławiński, Janiszewska, Marcinkowski, Stróżyńska, Zychska, Bednarski, Horowski, Rusek, Kita, Kasztelan, Chelmiński, Komorowski, Gumulówna, Adamczewska, Godlewska, Kleczewski i Banaś.

W drugim dniu obradowało siedem sekcji, zajmując się omawianiem programów szkolnych i ich realizacją. Podsumowując dyskusję delegat Kuratorium ob. Arent zaznaczył, że nauczycielstwo śremskie wykazuje zupełną zgodność ze stanowiskiem Rządu jeśli chodzi o stosunek Państwa do Kościoła. W powiecie śremskim widać wielki dorobek w dziedzinie szkolnictwa, dbałość o upowszechnienie oświaty i troskę o przyspieszenie likwidacji analfabetyzmu. (jh)

## 246 kursów dla analfabetów prowadzą związki zawodowe

Rozpoczęta w tym roku wielka ofensywa przeciwko smutnej spuściznie rządów sanacyjnych — analfabetyzmu daje już realne wyniki. Po sporządzonej rejestracji analfabetów przystąpiono do tworzenia w poszczególnych miastach, miasteczkach i wsiach kursów nauczania początkowego. Do akcji tej włączyły się także związki zawodowe.

Od dnia 1 bm. Wydział Kulturalno-Oświatowy ORZZ uruchomił w Poznaniu w Szkole

Podstawowej nr 33 przy ul. Jarochowskiego Ośrodek Nauczania Początkowego. W Ośrodku tym uczyć się analfabeci zamieszkujący w Poznaniu. Kierownikiem kursu jest ob. Józef Nawrocki. Dotychczas z poszczególnych zakładów pracy zgłosiło się 50 analfabetów.

W całym okręgu zw. zaw. czynnych jest w tej chwili 246 kursów nauczania początkowego zorganizowanych przez inspektoraty szkolne, a prowadzonych przez związki zawodowe. Największą liczbę kursów posiadają powiaty kaliski i koniński.

Wszystkie powiatowe rady związków zawodowych i związki branżowe prowadzą również pewną ilość kursów nauczania początkowego. Specjalne nasilenie akcji nauczania analfabetów zaobserwować można wśród członków Zw. Zaw. Prac. Rolnych. (wm)

## Blisko 17 000 członków liczą związki zawodowe w Ostrowie

W ub. niedzielę pod przewodnictwem ob. M. Jańczaka obradowało 150 delegatów Związków Zawodowych z terenu miasta i powiatu ostrowskiego. Centralną Radę Zw. Zaw. reprezentował ob. Bączkowski.

Ze sprawozdania dowiedzieliśmy się, że na terenie miasta i powiatu jest 16 oddziałów i 9 kół zw. zaw. obejmujących 16.638 członków, w tym 2675 kobiet i 521 młodocianych. Członkowie ci rozmieszczeni są w 663 zakładach pracy. Spośród 183 przewodników pracy dwóch zostało nagrodzonych orderem Sztandaru Pracy. Przy Zw. Zaw. istnieją 22 świetlice, 25 bibliotek i na razie 2 zespoły artystyczne.

Delegaci wybrali nową Pow. Radę Zw. Zaw., do której weszli ob. ob.: M. Jańczak —

przewodniczącą, W. Bauman — sekretarz, M. Jędrzejak — z-ca przewodniczącego, oraz członkowie: K. Horosiewicz, A. Izydorski, M. Kałuża, L. Kwiatkowski, H. Loryci, W. Olejniczakowa, T. Bekas i Sz. Zawadka. (md)

Jeden z przewodników pracy — ob. Grzelak mieszkał w jednym pokoju. Ma rodzinę złożoną z 11 osób. Nie można mu było znaleźć mieszkania. Było jednakże (w roku 1948) mieszkanie, które przedtem zajmował obecny minister zdrowia — dr Michejda. Trochę krepowano się napisać, że to minister, że to nie wypada i tak dalej. W końcu jednak zdecydowano się. Poszedł list — odpowiedź przyszła bardzo szybko. Treść brzmiała: „Za kilka dni ureguluję sprawę mebli. — Mieszkanie stawiam oczywiście do natychmiastowej dyspozycji”. No i mieszkanie po ministrze dostał przewodnik pracy. Już się nie gnieździ rodzina Grzelaków w jednym pokoju. A krepowano się napisać.

## Komitet Obywatelski TPPR powstał w Chodzieży

W ramach rozpoczynającego się w dniu 7 października miesiąca pogłębiania przyjaźni polsko-radzieckiej, będąc organizowane jak co roku wiecezy kulturalne, imprezy artystyczne, połączone z występami zespołów teatralnych, muzycznych i śpiewaczych. Dla ożywienia chodziejskiego Tow. PPR i kół powiatowych, powstał pierwszy w województwie Komitet Obywatelski TPPR w Chodzieży. Członkami-inspektorami tego komitetu zostali: inż. Harlander, nac. poczty — Włodarkiewicz, insp. szk. Horowski, naucz. Nawrocki, sędzia Wrzeszczyński, burmistrz Stepniak, kom. MO Urbaniak, por. Kosydar, inż. Gogol, mec. Kazmierczak, dr Zapasła, przew. Rady Pow. Duczmalowa, kier. Zjedn. Energ. Włodarczyk, dyr.

fabryki porcelany Nowak, dyr. fabryki porcelitu Wałkowski, starosta Portala, wicestarosta Michałowski, sekr. Wydz. Pow. Drews. (ko)

## Chłopiec poszarpany przez granat

12-letni Leon Mencil z Ziemi, pow. Kościan, pasąc na łące krowy, znalazł pocisk artyleryjski, przy którym rozpoczęł manipulować. W pewnym momencie pocisk wypalił, urywając mu lewą rękę. Ponadto chłopiec doznał ogólnych obrażeń ciała.

Nieszczęśliwego chłopca przewieziono w stanie ciężkim do szpitala. (jk)

Odział Redakcji i Administracji: Ostrowo ul. Wolności 20 m. 3 tel. 422.

Ważniejsze telefony: Pow. Komenda M. O. — 579, Komisariat Miejski — 816, Ochotnicza Straż Pożarna — 350, Informacja Kolejowa 601 i 602, Informacja Powiatowa — 02 i 03, Szpital Powiatowy (ul. Starokaliska) — 435.

Repertuar kin: Plast — „14 Lipca” — prod. francuskiej, Słońce — „Dni zdrady” produkcji czechoskiej.

Powitanie wojska. Kilkumiesięczny letni okres ćwiczeń wojsk dobiegł końca. Ostrowska jednostka wojskowa powróciła do koszar w dniu 22 bm. Na rynku oczekiwała wojsko młodzież ze wszystkich szkół oraz licznie zgromadzeni mieszkańcy miasta z przedstawicielami władz, partii politycznych, organizacji społecznych i członkami Towarzystwa Przyjaciół Ziemi i powiatu przewodniczący PRN, p. Jan Wielgosz. W imieniu żołnierzy dziękował za miłe powitanie nowo dowódca jednostki wojskowej.

Apel do członków Z. S. „Kolejarz — Ostrowa”. Apel nasz o odbudowę basenu pływackiego w Ostrowie zrozumiany został przez władze miejskie, które rozpoczęły już prace. Wobec powyższego przy budowie basenu będziemy musieli pomóc, przede wszystkim przy wykopach ziemnych. W związku z tym wzywamy członków Z. S. „Kolejarz — Ostrowa” do stawienia się w sobotę, dnia 24 września br. o godzinie 16, na miejscu budowy basenu, w celu podjęcia robót. Pracować będziemy co najmniej po dwie godziny dziennie w czasie od 24 września do 8 października br. w godzinach od 16 do 23 (teren budowy oświetlony elektrycznie). Zarząd apeluje do członków, aby nie uchylali się od dobrowolnej pomocy i wykazali, że są uświadomionymi i zdyscyplinowanymi sportowcami. Obowiązkiem naszym jest również uświadomienie innych o potrzebie pomocy w budowie upragnionej pływalni w Ostrowie Wlkp.

Ze sportu. W niedzielę, dnia 25 bm. o godz. 19 w Hali Wojskowej przy ul. Ulańskiej zostanie rozegrany mecz bokserski o mistrzostwo „A” klasy P. O. Z. B. między Z. S. „Włókniarz” — Kalisz i Z. S. „Kolejarz — Ostrowa”. W walkach wezmą m. in. udział Nowaczyk, Woźniak, Grzelak, Kołeczko, Ściaga, Nowak.

Racjonalne żywienie rodzin! Pod tym hasłem organizuje Powiatowy Zarząd Ligi Kobiet w Ostrowie kurs gotowania. Będzie on obejmował w pierwszym rzędzie przygotowywanie potraw jarskich, bardzo tanich, a zawierających dużo witamin. Kurs przeprowadzony zostanie w Publicznej Średniej Szkole Zawodowej przy ul. Wolności 10, w godz. od 17 do 20. Sekretariat Ligi Kobiet (ul. Partyzancka) przyjmuje w dalszym ciągu zapisy na kurs, który rozpocznie się w dniu 26 września br. (md)

## RZEMIOSŁO GNIEŹNIEŃSKIE na wystawie w Poznaniu

W związku z 30-leciem Izby Rzemieślniczej w Poznaniu i z okazji „Dni rzemiosła wielkopolskiego” odbyło się zebranie Okr. Zw. Cechów w Gnieźnie, na którym poruszono udział rzemiosła gnieźnieńskiego w

wystawie rzemieślniczej. Z dotychczasowych zgłoszeń wynika, że rzemiosło gnieźnieńskie reprezentowane będzie jedynie przez 4 działy, a mianowicie: metalowy, garncarski, szewski i koronkarski, natomiast stolarski, którzy pierwotnie zamierzali wystąpić ze swymi eksponatami, zrezygnowali z udziału w wystawie. (ml)

Wymienione sekcje powstały w maju 1945 roku z inicjatywy rady zakładowej. Na czele kółka scenicznego stanęła Benedykta Krzyżanowska, baletową zespołem zajęła się Zofia Chmielewska (od maja br. kieruje nią M. Kasówna). Odtąd zaczęła się praca nie ma żarty.

Wacław Mroziński, Starczanowo 7. Prosimy o cierpliwość. Wyniki konkursu geograficznego będą ogłoszone. Dotychczas nie możemy ich jeszcze podać, gdyż otrzymaliśmy pokątny stos listów z rozważaniem i musimy je wszystkie dokładnie przejrzeć, a to wymaga czasu.

## W każdej gromadzie powinien być przodownik i apteczka weterynaryjna

Zgodnie z planem, woj. poznańskie posiadające 4.447 gromad miało przeskoczyć w ciągu 2 lat (49 i 50) 3.300 gromadzkich przodowników weterynaryjnych. Tymczasem do 1 lipca br. przeskoczone 2.645 kandydatów czyli 80% z ogólnej ilości przewidzianej na rok 1949 i 1950. Specjalne kursy organizowane zostały przez Ministerstwo Rolnictwa, celem przysięcia wsi z szybką pomocą weterynaryjną dla zapobiegania chorobom zwierząt.

Po powrocie z kursów przodownicy weterynaryjni czuwać będą nad zdrowiem inwentarza domowego przez co przyczynią się do podniesienia hodowli i produkcji zwierzęcej. Chodzi tu przede wszystkim o zapobieganie chorobom oraz ich leczenie, w wypadkach zaś poważniejszych o natychmiastowe zgłaszanie chorych zwierząt w gromadzie, do leczniczych punktów weterynaryjnych, względnie do najbliższego lekarza weterynaryjnego.

Chcąc przyjść z pomocą rolnikom Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych przekazał podczas tegorocznych dożynek do dyspozycji Powiatowych Związków Samopomocy Chłopskiej 39 apteczek zawierających instrumenty, przybory i medykamenty niezbędne przy udzielaniu pomocy przez przodowników weterynaryjnych. W najbliższym czasie PZUW dostarczy jeszcze dodatkowo do powiatów woj. poznańskiego 150 takich apteczek. Za przy-

kładem wyżej wymienionej instytucji powinny pójść wszystkie gminy, tak aby w każdej gromadzie była apteczka weterynaryjna wraz z niezbędnymi instrumentami chirurgicznymi.

Ponieważ zdarzają się bardzo często wypadki, że rolnicy nie zgłaszają chorych zwierząt (zwłaszcza ubezpieczonych) lekarzom weterynarii, względnie wzywają lekarzy za późno, przeto przodownicy weterynaryjni winni uświadomić wszystkich członków gromady, że przez taką lekkomyślność, opieszałość lub niedbalstwo powodują wielkie straty dla siebie i dla Państwa.

Dlatego też PZUW urządza wkrótce jednodniowy kurs dla przodowników weterynaryjnych celem zaznajomienia ich z wymaganiami Zakładu, a za wydatną pracę wynagradzać ich będzie premiami. Kurs taki będzie bardzo pożyteczny i radzimy wszystkim przodownikom weterynaryjnym ze wsi, aby wzięli w nim udział. (pl)

## Z pieśnią i tańcem przez miasta i wsie

Był wtedy 1945 rok. Członkowie nowopowstałych sekcji baletowej i scenicznej przy poznańskiej fabryce H. Cegielski głowili się nad tym, gdzie urządzić pierwszy występ.

— A może w stołówce?

Mysł była dobra. Scenę zrobiono na razie prowizoryczną, a później... 30 młodych ludzi zabralo się energicznie do pracy i — w październiku odbyło się pierwsze przedstawienie. Wystawiono „Laleczkę z saskiej porcelany”. Potem młodzież entuzjastycznie odwiedzała szpitale wojskowe, wyjeżdżała na wsie, do zapadłych miasteczek. Do końca roku zorganizowali 15 występów.

Wymienione sekcje powstały w maju 1945 roku z inicjatywy rady zakładowej. Na czele kółka scenicznego stanęła Benedykta Krzyżanowska, baletową zespołem zajęła się Zofia Chmielewska (od maja br. kieruje nią M. Kasówna). Odtąd zaczęła się praca nie ma żarty.

Obie sekcje organizowały coraz to nowe imprezy, dając przedstawienia w skromnej świetlicy i poza nią; w mieście i na prowincji. W następnym roku liczba występów wzrosła do 31, zaś w 1948 roku do 130 (z czego 66 przedstawień na terenie miasta i 22 na prowincji). W 1948 roku zespół sceniczny wziął udział w ogólnopolskim festiwalu zespołów świetlicowych, wystawiając „Drogę do świtu” Peplowskiego.

— Zajęliśmy wtedy — mówi kier. zespołu Krzyżanowska — pierwsze miejsce w eliminacjach wojewódzkich. Wystawialiśmy poza tym takie sztuki jak „Ich czworo” — Zapolskiej, „Niedźwiedź” i „Oświadczyliśmy” — Czechowa, „Gospodarz do ja” i in. W tym roku zorganizowaliśmy wieczór poświęcony poezji Mickiewicza, który skadał się z inscenizowanych fragmentów z „Konrada Wallenroda”, „Pana Tadeusza”, „Dziadów”.

Zespoły scenicznej i baletowej mają własne kostiumy, które w miarę potrzeby są uzupełniane. Sekcja baletowa liczy 40 osób, w repertuarze ma około 20 tańców. Do sekcji tej dołączyć także trzeba niestrudzonego pianistę — Gabriela Jasńskiego.

— A oto nasi najstarsi i najwerniejsi aktorzy: Janina Kutnerowa (pierwsza zgłosiła się do zespołu), która przy tym jest dzielną urzędniczką w registrarze, Stanisław Skwarnicki (kreślarz), Wład. Andrzejczak (rachmistrz), Kazimiera Grabikówna, Bogdan Jaworski i Marian Kąkolowski — mówi kierowniczka. — W tej chwili przygotowujemy m. in. wieczornice puszczyńską, która będzie składała się z szeregu oryginalnych inscenizacji. Dodać także należy, że naszym naczelnym i niezastąpionym dekoratorem jest Eugeniusz Pohland.

Współdziałal w wieczorkach świetlicowych bierze 4-głosowy (składający się z 61 osób) chór mieszany, w studium organizacją jest orkiestra świetlicowa. Poza tym istnieją: sekcja solistów i sekcja plastyczna; ta ostatnia liczy 10 członków, których prace znalazły się na wystawie w poznańskim Salonie Plastycznym. (em)

## KĘPNO

Zmiany i nominacje w szkolnictwie. Z nowym rokiem szkolnym zostały dokonane zmiany na stanowiskach. Na miejsce kierownika szkoły podstawowej nr 1 p. Halardzińskiego został mianowany prezes Z. N. P. p. Hipolit Młynarz, dotychczasowy kierownik Szkoły Nr 2. Stanowisko kierownika szkoły nr 2 objął nauczyciel p. Ignacy Klimaszewski. Podinspektorem do Walki z Analfabetyzmem mianowany został p. Zajac, kierownik szkoły z Rogaszczy. Dyrektorem Średniej Szkoły Zawodowej został p. Eugeniusz Józefowski. (wm)

## KOŚCIAN

Pod zarzutem dokonywania nieodwzajemnionych zabiegów organa M. O. aresztowały 39-letnią Katarzynę Włodarczyk zamieszkałą w Kościanie przy ul. Gen. Świerczewskiego. (jk)

Z sali sądowej. Za czynny opór władzy sądowej został przez Sąd Grodzki w Kościanie Józef Kostański z Czempinja ra... okwieżnia. Michał Kaczmarek zam. w Miastku pow. Leszno otrzymał 6 miesięcy więzienia za czynną zniechęcającą funkcjonariusza pocztowego.

Na ostatnim posiedzeniu M. R. N. w dniu 16 bm. ustąpił ze stanowiska przewodniczącego p. Poniatowski, który opuścił nasze miasto. Nowym przewodniczącym został wybrany p. Skrzypczak.



W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanego męża i drogiego tatusia, śp.

# Czesława Tundaka

odprawiona zostanie msza św. w poniedziałek, 26 września br., o godz. 8 w kościele parafialnym św. Wojciecha,

o czym donoszą życzliwym pamięć Zmarłego 11269 żona z synami

Zarząd Gminy w Tarnowie Podgórnym powiat Poznań ogłasza przetarg nieograniczony na budowę sieci rozdzielczej niskiego napięcia 220/380, w gmiecinie Tarnowa Podgórze. Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach oraz wadium w wysokości 2% sumy kosztorysowej należy składać w Zarządzie Gminnym do dnia 30. 9. 49 r., godz. 15.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1 X 1949 r. o godzinie 14 w biurze Zarządu Gminnego. Podkladki kosztorysowe można odebrać w Zarządzie Gminnym.

Za Zarząd Gminy  
9a-203 Wójt

## Ogłoszenie o przetargu

CENTRALA MIĘSNA - Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione, Oddział w Poznaniu ogłasza PRZETARG

na sprzedaż:  
1 motoroweru marki „Hercules” oraz  
3 samochodów osobowych marki D K. W., Adler i B. M. W.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg na sprzedaż samochodów” należy składać w naszym Oddziale Transportowym w Poznaniu, ul. Chłopskiej 22, parter lewo. Tam też uzyskać można wyczerpujące informacje.

Ostateczny termin składania ofert upływa dnia 11. 10. 49 r. godz. 9. Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie dnia 11. 10. 49, godz. 10. Komisja zastrzega sobie prawo dowolności wyboru oferenta.

Przeznaczone na sprzedaż pojazdy mechaniczne oglądać można każdego dnia w godz. 8-15 w Biurze Samochodowej, Poznań, ul. Bonin 17-18. Do ceny kupna dolicza się 1 proc. tytułem podatku od nabycia praw majątkowych. 9a-187

### Wolne posady

Apteka blisko Poznania poszukuje magistra) lub egzem. pomoc. Warunki do omówienia. Oferty referencjami Głos Wielkopolski nr 9a-145.

Pomoc domowa potrzebna. — Grunwaldzka 41b, m. 3. 11200

Osopiecia samodzielna, uczciwa, potrzebna Dobre warunki. Grunwaldzka 43, m. 6. telefon 66-47, godz. 16-18. p5641

Potrzbna specjalistka na wyroby sztych wypychanych zwierząt (mysie). Wytwórnia Zabawek Koźka 8. p5670

Pomoc domowa gotowaniem, uczciwa, potrzebna, Mickiewicza 34, m. 10. p5667

Ogrodnik specjalista: goździki, róże, cyklameny, do większego ogrodu w Poznaniu, Pensja według umowy. Oferty: PAR, Poznań, Ratajczaka 7, dia 9.501. p5663

Przedstawiciel branży zegar. mistrzowsko-złotniczej poszukiwany. Oferty: PAR, Poznań, Ratajczaka 7, dia 9.525. p5681

Pomoc domowa, czysta, uczciwa, potrzebna, Garbary 24, m. 5. p5690

Dyrekcja Miejskiego Liceum Ogólnokształcącego w Świątek, pow. siedlecki, poszukuje nau. cyfliciel(iki) języka łacinskiego i geografii. Warunki bardzo dobre, mieszkanie zapewnione. 9a-207

Technik dentystryczny potrzebny do Wołstyna Oferty Głos Wielkopolski nr 11218.

Ekspedienta do wszelkich prac biurowych, młodszego, poszukuje tutejsza firma transportowa Dokładne oferty Gł. Wielkopolski nr 11223.

Chłopca do posyłek z uczciwej rodziny, Stachowski, Dom Spedycyjny, Mała Garbary 9. 11222

Pomoc domowa, starsza, z dobrym gotowaniem zaraz. Oferty Głos Włkp. nr 11247.

Przychodnia pomoc domowa, kochająca dzieci, zaraz potrzebna, Małeckiego 22, m. 13. 11239

Pomocnik piekarski (piec pierświny) potrzebny. Wojski, Dolski pow. Śrem. 11239

Gospośia natchymiast potrzebna Słoneczna 10, m. 4. 11255

Odlatnia Żeliwa Ciągłego w Drazimk Młynie pow. Czarnków, woj. Poznań, przyjmie natchymiast sie kwalifikowaną na stanowisko kierownika inwestycji i remontu. Zgłoszenie kierować pod w. w. adresem. 9a-191

Państwo, Ofrodek Szkol. Leśnik Majątek Śrem, poczta Kamie-niec Zab. woj. Wrocław, potrzebuje zaraz księgowo-magazyniera, kowala, robotnika dźwiekowych. Warunki w umowy zbiorowej. 9a-192

**APTEKA**  
Ubezpieczalni Społecznej w Gnieźnie poszukuje

**3 pomocników**  
aptekarskich do punktów rozdawnictwa leków w Środzie, Wzrzesni 1 i Złotnie. Warunki pracy i placę wg zasad i norm opaszczania w zakładach społecznych służby zdrowia. 9a-186

Redakcja: Poznań, ul. Działyńskiego 10. Telefon: redaktor naczelny 52909, zast. red. nacz. 60231, sekr. redakcji 60-682, dział mieilski 80-282, nocny 50-234 i 64-72.

Redaktor naczelny: Jan Zagierski.

Administracja (prenumerata) Poznań, ul. Marsz. Rokossowskiego 14, tel. 6972. Konto PKO Poznań V-4499.

Biuro ogłoszeń: Poznań, ul. Wypiankiego 10 i pr., tel. 64-75 i 63-70. Konto PKO Poznań 1499.

Wyda w ca: Spółdz. Wydawn.-Ośw. „Czytelnik” Delegatura w Poznaniu, ul. Wypianiego 10, tel. 63-70.

Tłoczono: Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione Zakład Główny w Poznaniu K-308

## NOWOCZESNA TUCZARNIA I RZEŻNIA DROBIU C. S. M. J.

Okr. Oddz. w Poznaniu-Junikowie

przyjmie natchymiast

### kobiety do skubania drobiu

Dojazd do miejsca pracy, odjazd autobusem od ostatniego przystanku tramwajowego na Górczynie. Higieniczne warunki pracy (szatnia z szafkami).

Zgłoszenia: Tucznia i Rzeźnia Drobiu C.S.M.J. Okr. Oddz. w Poznaniu-Junikowie. 9a-199

## Ogłoszenie o licytacji

Zjednoczenie Energetyczne Okręgu Poznańskiego w Poznaniu ogłasza przetarg ofertowy na sprzedaż:

- 1 samochodu ciężarowego 3 t marki Guy
- 1 samochodu osobowego marki DKW
- 1 ciągnika 28 KM marki Hanomag
- 1 motocykla marki Imperial.

Samochody można oglądać na terenie Z.E.O.P. przy ul. Gen. Świerczewskiego 1, narożnik.

Oferty należy składać w Oddz. Transportów do dnia 28. 9. 49 godz. 12.

Zjednoczenie zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów oraz prawo wyboru oferenta. 9a-205

## Sprzedaż samochodu osobowego

Zakłady Wytwórcze Ogniw i Baterii w Poznaniu, ul. Grochowe Łąki 4 w dniu 24 września 1949 r. o godzinie 12 dokonają sprzedaży najwięcej dającymu

- a) samochodu osobowego marki „Wanderer” z pięcioma oponami — cena szacunkowa 200.000,— zł.
- b) przyczepki jednoosobowej marki „Willis” z dwoma oponami — cena szacunkowa 35.000,— zł.

Przedmioty przetargowe są do oglądnięcia w garażu Zakładów przy ul. Grochowe Łąki 4.

Sprzedaż przetargowa odbędzie się w biurach Zakładów przy ul. Grochowe Łąki 4.

9a-206 Dyrekcja Zakładów

### Nauka

Fortepianowej gry udziela początkującym, zaawansowanym, pedagog, — Ratajczaka 11a, m. 115. p5639

Tańców nowoczesnych narodowych, ściep, wycucha M. Szczerrek, Żylińska 2. p5199

Koedukacyjne Kursy Maszyn. pisanie metodą dziesięciopalcową, Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej, Ratajczaka 36. Telefon 504-70. p5198

Nowoczesne kursy kroju męskiego i damskiego, zatwierdzone przez Kuratorium, roz. poczynają się 5 października. Przybylski, Poznań, Marsz. Rokossowskiego 86. 10963

Kursy stenografii rozpoczyna 4 października Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej Zgłoszenia: Ratajczaka 36. p5582

Tańców nowoczesnych wycucha Adela Szczerkówna, Jan Szczerrek al. Marcinkowskiego 2a. 11080

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej rozpoczyna 4 października kursy księgowości: podstawowy, wyższy; 6 miesięczny kurs handlowo-administracyjny Informacja, zapisy; Zwierzyniecka 13 telefon 500 94; Potockiej 16 godz 17-19. p5604

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej rozpoczyna 4 października kursy księgowości: podstawowy, wyższy; 6 miesięczny kurs handlowo-administracyjny Informacja, zapisy; Zwierzyniecka 13 telefon 500 94; Potockiej 16 godz 17-19. p5604

Tańców nowoczesnych wycucha Adela Szczerkówna, Jan Szczerrek al. Marcinkowskiego 2a. 11080

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej rozpoczyna 4 października kursy księgowości: podstawowy, wyższy; 6 miesięczny kurs handlowo-administracyjny Informacja, zapisy; Zwierzyniecka 13 telefon 500 94; Potockiej 16 godz 17-19. p5604

Tańców nowoczesnych wycucha Adela Szczerkówna, Jan Szczerrek al. Marcinkowskiego 2a. 11080

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej rozpoczyna 4 października kursy księgowości: podstawowy, wyższy; 6 miesięczny kurs handlowo-administracyjny Informacja, zapisy; Zwierzyniecka 13 telefon 500 94; Potockiej 16 godz 17-19. p5604

Tańców nowoczesnych wycucha Adela Szczerkówna, Jan Szczerrek al. Marcinkowskiego 2a. 11080

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej rozpoczyna 4 października kursy księgowości: podstawowy, wyższy; 6 miesięczny kurs handlowo-administracyjny Informacja, zapisy; Zwierzyniecka 13 telefon 500 94; Potockiej 16 godz 17-19. p5604

Tańców nowoczesnych wycucha Adela Szczerkówna, Jan Szczerrek al. Marcinkowskiego 2a. 11080

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej rozpoczyna 4 października kursy księgowości: podstawowy, wyższy; 6 miesięczny kurs handlowo-administracyjny Informacja, zapisy; Zwierzyniecka 13 telefon 500 94; Potockiej 16 godz 17-19. p5604

Tańców nowoczesnych wycucha Adela Szczerkówna, Jan Szczerrek al. Marcinkowskiego 2a. 11080

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej rozpoczyna 4 października kursy księgowości: podstawowy, wyższy; 6 miesięczny kurs handlowo-administracyjny Informacja, zapisy; Zwierzyniecka 13 telefon 500 94; Potockiej 16 godz 17-19. p5604

Tańców nowoczesnych wycucha Adela Szczerkówna, Jan Szczerrek al. Marcinkowskiego 2a. 11080

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej rozpoczyna 4 października kursy księgowości: podstawowy, wyższy; 6 miesięczny kurs handlowo-administracyjny Informacja, zapisy; Zwierzyniecka 13 telefon 500 94; Potockiej 16 godz 17-19. p5604

Tańców nowoczesnych wycucha Adela Szczerkówna, Jan Szczerrek al. Marcinkowskiego 2a. 11080

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej rozpoczyna 4 października kursy księgowości: podstawowy, wyższy; 6 miesięczny kurs handlowo-administracyjny Informacja, zapisy; Zwierzyniecka 13 telefon 500 94; Potockiej 16 godz 17-19. p5604

Tańców nowoczesnych wycucha Adela Szczerkówna, Jan Szczerrek al. Marcinkowskiego 2a. 11080

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej rozpoczyna 4 października kursy księgowości: podstawowy, wyższy; 6 miesięczny kurs handlowo-administracyjny Informacja, zapisy; Zwierzyniecka 13 telefon 500 94; Potockiej 16 godz 17-19. p5604

Tańców nowoczesnych wycucha Adela Szczerkówna, Jan Szczerrek al. Marcinkowskiego 2a. 11080

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej rozpoczyna 4 października kursy księgowości: podstawowy, wyższy; 6 miesięczny kurs handlowo-administracyjny Informacja, zapisy; Zwierzyniecka 13 telefon 500 94; Potockiej 16 godz 17-19. p5604

Tańców nowoczesnych wycucha Adela Szczerkówna, Jan Szczerrek al. Marcinkowskiego 2a. 11080

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej rozpoczyna 4 października kursy księgowości: podstawowy, wyższy; 6 miesięczny kurs handlowo-administracyjny Informacja, zapisy; Zwierzyniecka 13 telefon 500 94; Potockiej 16 godz 17-19. p5604

Tańców nowoczesnych wycucha Adela Szczerkówna, Jan Szczerrek al. Marcinkowskiego 2a. 11080

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej rozpoczyna 4 października kursy księgowości: podstawowy, wyższy; 6 miesięczny kurs handlowo-administracyjny Informacja, zapisy; Zwierzyniecka 13 telefon 500 94; Potockiej 16 godz 17-19. p5604

Tańców nowoczesnych wycucha Adela Szczerkówna, Jan Szczerrek al. Marcinkowskiego 2a. 11080

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej rozpoczyna 4 października kursy księgowości: podstawowy, wyższy; 6 miesięczny kurs handlowo-administracyjny Informacja, zapisy; Zwierzyniecka 13 telefon 500 94; Potockiej 16 godz 17-19. p5604

Tańców nowoczesnych wycucha Adela Szczerkówna, Jan Szczerrek al. Marcinkowskiego 2a. 11080

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej rozpoczyna 4 października kursy księgowości: podstawowy, wyższy; 6 miesięczny kurs handlowo-administracyjny Informacja, zapisy; Zwierzyniecka 13 telefon 500 94; Potockiej 16 godz 17-19. p5604

Tańców nowoczesnych wycucha Adela Szczerkówna, Jan Szczerrek al. Marcinkowskiego 2a. 11080

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej rozpoczyna 4 października kursy księgowości: podstawowy, wyższy; 6 miesięczny kurs handlowo-administracyjny Informacja, zapisy; Zwierzyniecka 13 telefon 500 94; Potockiej 16 godz 17-19. p5604

Tańców nowoczesnych wycucha Adela Szczerkówna, Jan Szczerrek al. Marcinkowskiego 2a. 11080

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej rozpoczyna 4 października kursy księgowości: podstawowy, wyższy; 6 miesięczny kurs handlowo-administracyjny Informacja, zapisy; Zwierzyniecka 13 telefon 500 94; Potockiej 16 godz 17-19. p5604

Tańców nowoczesnych wycucha Adela Szczerkówna, Jan Szczerrek al. Marcinkowskiego 2a. 11080

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej rozpoczyna 4 października kursy księgowości: podstawowy, wyższy; 6 miesięczny kurs handlowo-administracyjny Informacja, zapisy; Zwierzyniecka 13 telefon 500 94; Potockiej 16 godz 17-19. p5604

Tańców nowoczesnych wycucha Adela Szczerkówna, Jan Szczerrek al. Marcinkowskiego 2a. 11080

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej rozpoczyna 4 października kursy księgowości: podstawowy, wyższy; 6 miesięczny kurs handlowo-administracyjny Informacja, zapisy; Zwierzyniecka 13 telefon 500 94; Potockiej 16 godz 17-19. p5604

Tańców nowoczesnych wycucha Adela Szczerkówna, Jan Szczerrek al. Marcinkowskiego 2a. 11080

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej rozpoczyna 4 października kursy księgowości: podstawowy, wyższy; 6 miesięczny kurs handlowo-administracyjny Informacja, zapisy; Zwierzyniecka 13 telefon 500 94; Potockiej 16 godz 17-19. p5604

Tańców nowoczesnych wycucha Adela Szczerkówna, Jan Szczerrek al. Marcinkowskiego 2a. 11080

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej rozpoczyna 4 października kursy księgowości: podstawowy, wyższy; 6 miesięczny kurs handlowo-administracyjny Informacja, zapisy; Zwierzyniecka 13 telefon 500 94; Potockiej 16 godz 17-19. p5604

Tańców nowoczesnych wycucha Adela Szczerkówna, Jan Szczerrek al. Marcinkowskiego 2a. 11080

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej rozpoczyna 4 października kursy księgowości: podstawowy, wyższy; 6 miesięczny kurs handlowo-administracyjny Informacja, zapisy; Zwierzyniecka 13 telefon 500 94; Potockiej 16 godz 17-19. p5604

Tańców nowoczesnych wycucha Adela Szczerkówna, Jan Szczerrek al. Marcinkowskiego 2a. 11080

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej rozpoczyna 4 października kursy księgowości: podstawowy, wyższy; 6 miesięczny kurs handlowo-administracyjny Informacja, zapisy; Zwierzyniecka 13 telefon 500 94; Potockiej 16 godz 17-19. p5604

Tańców nowoczesnych wycucha Adela Szczerkówna, Jan Szczerrek al. Marcinkowskiego 2a. 11080

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej rozpoczyna 4 października kursy księgowości: podstawowy, wyższy; 6 miesięczny kurs handlowo-administracyjny Informacja, zapisy; Zwierzyniecka 13 telefon 500 94; Potockiej 16 godz 17-19. p5604

Tańców nowoczesnych wycucha Adela Szczerkówna, Jan Szczerrek al. Marcinkowskiego 2a. 11080

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej rozpoczyna 4 października kursy księgowości: podstawowy, wyższy; 6 miesięczny kurs handlowo-administracyjny Informacja, zapisy; Zwierzyniecka 13 telefon 500 94; Potockiej 16 godz 17-19. p5604

Tańców nowoczesnych wycucha Adela Szczerkówna, Jan Szczerrek al. Marcinkowskiego 2a. 11080

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej rozpoczyna 4 października kursy księgowości: podstawowy, wyższy; 6 miesięczny kurs handlowo-administracyjny Informacja, zapisy; Zwierzyniecka 13 telefon 500 94; Potockiej 16 godz 17-19. p5604

Tańców nowoczesnych wycucha Adela Szczerkówna, Jan Szczerrek al. Marcinkowskiego 2a. 11080

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej rozpoczyna 4 października kursy księgowości: podstawowy, wyższy; 6 miesięczny kurs handlowo-administracyjny Informacja, zapisy; Zwierzyniecka 13 telefon 500 94; Potockiej 16 godz 17-19. p5604

## P. P. B. ODDZIAŁ 6

w GORZOWIE WLKP. ul. Mieszka I 28

zatrudni natchymiast

### techników budowlanych

planistów

elektryków

malarzy

murarzy

ślusarzy-hydraulików

Zgłoszenia osobiste lub pisemne do Referatu Personalnego 9a-193

### Dekarzy Murarzy

Roboinków

przyjmie natchymiast z zapewnieniem pracy na okres zimowy.

Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane Pozań, ul. Grobla 15 — b. 16. 9a-197

Starze świece samochodowe 14-18 mm z nieuszkodzoną por celanką i elektrodą w każdej ilości stale kupuje. Dla war. sztatów dogodne na runki zamiany. —

Starze świece samochodowe 14-18 mm z nieuszkodzoną por celanką i elektrodą w każdej ilości stale kupuje. Dla war. sztatów dogodne na runki zamiany. —

Starze świece samochodowe 14-18 mm z nieuszkodzoną por celanką i elektrodą w każdej ilości stale kupuje. Dla war. sztatów dogodne na runki zamiany. —

Starze świece samochodowe 14-18 mm z nieuszkodzoną por celanką i elektrodą w każdej ilości stale kupuje. Dla war. sztatów dogodne na runki zamiany. —

Starze świece samochodowe 14-18 mm z nieuszkodzoną por celanką i elektrodą w każdej ilości stale kupuje. Dla war. sztatów dogodne na runki zamiany. —

Starze świece samochodowe 14-18 mm z nieuszkodzoną por celanką i elektrodą w każdej ilości stale kupuje. Dla war. sztatów dogodne na runki zamiany. —

Starze świece samochodowe 14-18 mm z nieuszkodzoną por celanką i elektrodą w każdej ilości stale kupuje. Dla war. sztatów dogodne na runki zamiany. —

Starze świece samochodowe 14-18 mm z nieuszkodzoną por celanką i elektrodą w każdej ilości stale kupuje. Dla war. sztatów dogodne na runki zamiany. —

Starze świece samochodowe 14-18 mm z nieuszkodzoną por celanką i elektrodą w każdej ilości stale kupuje. Dla war. sztatów dogodne na runki zamiany. —

Starze świece samochodowe 14-18 mm z nieuszkodzoną por celanką i elektrodą w każdej ilości stale kupuje. Dla war. sztatów dogodne na runki zamiany. —

Starze świece samochodowe 14-18 mm z nieuszkodzoną por celanką i elektrodą w każdej ilości stale kupuje. Dla war. sztatów dogodne na runki zamiany. —

Starze świece samochodowe 14-18 mm z nieuszkodzoną por celanką i elektrodą w każdej ilości stale kupuje. Dla war. sztatów dogodne na runki zamiany. —

Starze świece samochodowe 14-18 mm z nieuszkodzoną por celanką i elektrodą w każdej ilości stale kupuje. Dla war. sztatów dogodne na runki zamiany. —

Starze świece samochodowe 14-18 mm z nieuszkodzoną por celanką i elektrodą w każdej ilości stale kupuje. Dla war. sztatów dogodne na runki zamiany. —

Starze świece samochodowe 14-18 mm z nieuszkodzoną por celanką i elektrodą w każdej ilości stale kupuje. Dla war. sztatów dogodne na runki zamiany. —

Starze świece samochodowe 14-18 mm z nieuszkodzoną por celanką i elektrodą w każdej ilości stale kupuje. Dla war. sztatów dogodne na runki zamiany. —

Starze świece samochodowe 14-18 mm z nieuszkodzoną por celanką i elektrodą w każdej ilości stale kupuje. Dla war. sztatów dogodne na runki zamiany. —

Starze świece samochodowe 14-18 mm z nieuszkodzoną por celanką i elektrodą w każdej ilości stale kupuje. Dla war. sztatów dogodne na runki zamiany. —

Starze świece samochodowe 14-18 mm z nieuszkodzoną por celanką i elektrodą w każdej ilości stale kupuje. Dla war. sztatów dogodne na runki zamiany. —

Starze świece samochodowe 14-18 mm z nieuszkodzoną por celanką i elektrodą w każdej ilości stale kupuje. Dla war. sztatów dogodne na runki zamiany. —

Starze świece samochodowe 14-18 mm z nieuszkodzoną por celanką i elektrodą w każdej ilości stale kupuje. Dla war. sztatów dogodne na runki zamiany. —

Starze świece samochodowe 14-18 mm z nieuszkodzoną por celanką i elektrodą w każdej ilości stale kupuje. Dla war. sztatów dogodne na runki zamiany. —

Starze świece samochodowe 14-18 mm z nieuszkodzoną por celanką i elektrodą w każdej ilości stale kupuje. Dla war. sztatów dogodne na runki zamiany. —

Starze świece samochodowe 14-18 mm z nieuszkodzoną por celanką i elektrodą w każdej ilości stale kupuje. Dla war. sztatów dogodne na runki zamiany. —

Starze świece samochodowe 14-18 mm z nieuszkodzoną por celanką i elektrodą w każdej ilości stale kupuje. Dla war. sztatów dogodne na runki zamiany. —

Starze świe



# Festiwal filmów czeskosłowackich



„Milcząca barykada” z polską artystką Barbarą Drapińską w głównej roli więźniarki z Oświęcimia, jest to film dramatyczny o powstaniu ludu pracującego Pragi, który porwał się przeciw hitlerowskiemu okupantom, by odciąć im odwrót przed nadciągającą Armią Czerwoną. Widz śledzi z zapartym oddechem budowę barykady na mostach Wełtawy pod ogniem niemieckich karabinów maszynowych, zdobycie pociągu z amunicją i bronią oraz uwolnienie transportu więźniów z Oświęcimia. Twórcą scenariusza jest głośny dramaturg czeski Jan Drda, reżyserem Vavra.

## 8 nowych filmów czeskich NA POLSKICH EKRANACH

W dniach od 24 do 30 bm. „Film Polski” organizuje na terenie całego kraju festiwal filmów czeskosłowackich. W kinoteatrach wszystkich miast, a także na ekranach kin objazdowych wyświetlane będą filmy czeskosłowackie produkcji powojennej. W czasie tygodnia filmów czeskosłowackich ujrzymy na ekranach 39 kin — 8 filmów dotychczas w Polsce nie wyświetlanych.

Ponieważ zasadą festiwalu jest uprzywilejowanie jak najszerszemu masom pracujących, obejrzenia najcenniejszych filmów — zostaną ponownie wprowadzone na ekrany takie filmy jak: „Syrena”, „Ludzie bez skrzydeł”, „Przecucie”, „Krakatił”, „Tchórz”, „Sępy”, „Zawieja”, „Szewc Mateusz”, „Wieża na pograniczu”, „Ostatni Mohikanin”, „Kariera”, „Powrót do domu”, „Nikt nic nie wie”, „Trójka trefi”, „Dni zdrady”, „Żelazny dziadek”, „Diabelska grań”.

Festiwal filmów czeskosłowackich będzie służył pogłębieniu przyjaźni polsko-czeskosłowackiej. Będzie on nowym kolejnym dowodem wciąż pogłębiającej się współpracy dwóch bratnich kinematografii.

## Festiwal filmów czeskich w Poznaniu

Festiwal filmów czeskich odbędzie się od dn. 24—30 bm. w kinie „BAŁTYK” w Poznaniu w godzinach od 13.30, 16.00, 18.30 i 21.00.

- Sobota 24 września:** „Milcząca Barykada” (historia antyhitlerowskiego powstania w Pradze 1945 r.).
- Niedziela 25 września:** „Sumienie” (film z życia ludzi wczorajszych).
- Poniedziałek 26 września:** „Pan Nowak” (pełna humoru komedia aktualna).
- Wtorek 27 września:** „Wilcze Doly” (dzieje walki partyzanckiej).
- Sroda 28 września:** „Awantura na wsi” (film o współczesnej wsi czeskiej).
- Czwartek 29 września:** „500 cm” (film z życia motocyklistów).
- Piątek 30 września:** „Jan Rohacz z Dube” (film kolorowy — narodowa epopeja historyczna).

## ECHA „Tour de Pologne”

Zasłużony na niwe sportowej ZKS Kolarz Gniezno obchodzi w ub. czwartek miłą uroczystość. Na nadzwyczajnym zebraniu — wieczornicy, przepięknie występnymi zespołu orkiestry kolejowej, osobistymi wrażeniami z wyścigu „Dookoła Polski” podzielił się uczestnik tej gigantycznej imprezy — członek sekcji kolarskiej klubu, Pelczyński, akcentując szczególnie jej znaczenie w walce o pokój.

Serię życzeń zapoczątkowała 5-letnia Jadzia Rogaczówna, wręczając uczestnikom wyścigu — Pelczyńskiemu i Butkiewiczowi wiązanki kwiatów. Po przemówieniu przedstawiciela Zarządu Miejskiego ob. Juraszka, red. K. Jaźwiecki wręczył uczestnikom wyścigu w imieniu redakcji „Głos Wielkopolski” i „Czytelnika” upominki w postaci książek, wyrażając przy tej okazji nadzieję, że udział Gnieźnian w imprezie będzie bodźcem do dalszych wysiłków w dziedzinie upowszechniania sportu.

Przedstawiciel okręgu ZKS Kolarz ob. Rogacz wspominał o przyznaniu obu zawo-

dnikom upominku w postaci butów narciarskich, po czym praktyczne upominki, zakupione ze składek pracowników węgla gnieźnieńskiego wręczyli: prezes klubu — Szamborski łącznie z pięknymi dyplomami oraz przedstawiciel ZSK Sadowski, a plakietki i puchar wiceprezes PZKol — Górkowski i przedstawiciel Zarz. Okr. PZKol. Paterski.

Na tej samej wieczornicy wręczono 22 turystom i turystom sekcji kolarskiej ZKS Kolarza dyplomy za udział w ogólnopolskich zjazdach kolarskich w Pieszcu, Ostródzie i Warszawie (pr).

# Opera — jubilatka

### Nowy sezon 1949-50 w poznańskim Teatrze Wielkim

Poznański Teatr Wielki otworzył sezon operowy 1949/50 „Straszny Dwór” Stanisława Moniuszki. Spektakl ten był jubileuszowym, ponieważ w roku bieżącym mija właśnie 30 lat od pamiętnej chwili inauguracji Opery — po pierwszych wojnie światowej, 31 sierpnia 1919 roku na otwarciu teatru dano „Halke” Moniuszki. Rola tytułową śpiewała Zacharska, Jontka — Bedlewicz, Janusza — Wiśniewski, Epizodyczną rolę górala — Drabik. Stolnika kreował Karol Urbanowicz. Jeżeli ówczesnej dyrekcji opery udało się zebrać grupę zdolnych, młodych, pełnych zapału solistów śpiewaków, to zespoły orkiestrowy, chóralski, baletowy, nie przedstawiały się podobno zbyt okazale w tym Roku Pańskim 1919. Nie dziwnym się. Wszakże były to skromne początki istnienia pierwszej polskiej placówki operowej w Poznaniu.

## Gwiazdy artystyczne

Dzisiaj, po 30 latach, zainaugurowano sezon w jakże odmiennych warunkach, mając do dyspozycji ogromny aparat muzyczny złożony z rutynowanych, doświadczonych artystów — z dyr. Walerianem Bierdajewem na czele. Reżyseruje Karol Urbanowicz — jubilat, Stolnik z „Halki” 1919 roku, zastąpiony dla poznańskiej sceny śpiewaków. Wśród solistów widzimy na afiszu kilka gwiazd, błyszczących jasno na firmamencie polskiej sztuki. Cieszymy się, że udało się dyrekcji zatrzymać Antoninę Kawecką (miała wyjechać do stolicy), jedną z najzdolniejszych artystek operowych młodego pokolenia, przy tym dobrą aktorkę. Załujemy, że opuściła Poznań kilka wybitnie utalentowanych sił śpiewaczych, których słuchaliśmy w ubiegłym sezonie. Będzie nam brakowało ślicznego głosu tenorowego Stanisława Roya (Radames, Don Jose, Kirkor), Franciszka Denis-Słoniewską oglądać będziemy zdaje się tylko na występach gościnnych (niezapomniana Matka w „Gopłanie”, Amneris w „Aidzie” itd.). Szkoda, że pozwalała się rzadziej wielkiemu talentowi operowemu Józefa Wolińskiego lub marnującej się po kawiarniach Zofii Fedyczkowskiej.

Za to usłyszymy wkrótce znaną tu tylko z radia Barbarę Kostrzewską (koloratura), tenora Domieniego, basę Majakę. Cała ta trójka artystów przybyła ze Śląska, gdzie śpiewała stale w Operze bytomskiej. Kostrzewska wystąpi po raz pierwszy w „Traviacie” Verdiego. Z kolei zapowiedziane są premiery „Opowieści Hofmana” — Offenbacha, baletu „Pan Twardowski” — Różyckiego, „Borys Godunow” — Mussorgskiego, „Otello” — Verdiego.

## Opera bez operetki

Dotkniemy problemu interesującego najszersze masy poznańczyków. Dlaczego Teatr Wielki nie daje wesołych operetek? Owo rygorystyczne zarządzenie ma jednak wiele racji. Spektakle Lehara i Straussa, wystawiane w Poznaniu w ostatnich latach, musiały budzić zrozumiałe zastrzeżenia. Jeśli jeszcze w „Zemście nietoperza” spotykamy się ze ślicznymi i wartościowymi fragmentami muzycznymi — to znów naiwny tekst pozostawia wiele do życzenia. Chybaży dokonać jakiejś nowej, inteligentnej operacji libretta? Podobno Tuwim zrobił to w Warszawie — z powodzeniem. Ale Teatr Wielki wychodzi z założenia, że szkoda każdego grosza na kosztowne kostiumy i dekoracje dla „Ewy” czy innej podkaszanej hrabiny „Maricy”, podczas gdy genialne dzieła znakomitych mistrzów dzieła od lat nie zrealizowane w kształt sceniczny.

## Niewiadomski o Poznaniu

Asz publiczność zdała już egzamin obywając się, dwa ostatnie sezony, bez operetek — w poważnym gmachu, strzeżonym przez dwa lwy... Przeglądałem niedawno artykuł opublikowany w r. 1915 w „Gazecie Muzycznej” (Lwów, nr 24) przez St. Niewiadomskiego, znanego kompozytora pięknych pieśni i krytyka. Artykuł jest sprawozdaniem z otwarcia pierwszego polskiego sezonu operowego w Poznaniu. Oto refleksja Niewiadomskiego, który przybył wówczas do naszego

Zycie muzyczne przez Niemców w Poznaniu tworzone, nie ogarniało społeczeństwa polskiego i istniało jedynie dla Niemców. Nie można się zatem dziwić pewnym objawom nieświadomości na polu muzyki i trzeba je przyjmować z wyrozumiałością. Opowiadano o osobach, które na koncert pań Korolewicz i Ottawowej (znakomite muzyci lwowskie — przyp. mój) w Poznaniu wybrały się w przekonaniu, że są to dwie atletki i zawodu doznanego przeboleć nie mogły... Tyle Niewiadomski w „Gazecie Muzycznej”. Sądzę, że Niewiadomski pisał uprzedzony, tylko powierzchownie zbadałszy nieznany sobie teren Wielkopolski. A może kultura muzyczna poznańczyków tak wysoko się podniosła od roku 1919, że trudno nam w przeszłość uwierzyć? W każdym wypadku należy się cieszyć, że opinii Niewiadomskiego możemy dzisiaj umieścić wśród „legend o Grodzimie Przemysława”.

## Kazimierz Nowolewski

Ta wybitnie utalentowana śpiewaczka, która na scenie zadebiutowała dopiero w roku 1937, w krótkim czasie stanęła w szerebie polskich gwiazd śpiewaczych. B. Kostrzewska ukończyła studia w Konserwatorium Krakowskim pod kierunkiem prof. Kniagina. Ponadto studiowała ona we Lwowie u Włocha prof. Winni. Po raz pierwszy wystąpiła B. Kostrzewska w Operze Warszawskiej w „Carmen” Bizeta a już w roku 1938 została znakomitą artystką prymadonną Opery Warszawskiej. Od tej pory dają jej sukcesy artystyczne B. Kostrzewskiej. Tuż przed wybuchem wojny zaangażowano śpiewaczka do filmu i powierzono jej tytułową rolę w realizowanym wówczas filmie polskim „Kwiaciarka”. Po wojnie B. Kostrzewska wróciła na scenę. Wiekie sukcesy odniosła ona w Operze Śląskiej, gdzie występowała m. in. również w „Traviacie” Verdiego. Dwukrotnie występowała znakomitą śpiewaczka w Morawskiej Ostrawie, gdzie wzbudziła zachwyt publiczności czeskiej. Artystka dała w Czechosłowacji również kilka koncertów indywidualnych.

## Kto, z kim, gdzie?

**Sobota, 24 bm.**  
Godz. 14.30 — międzymiastowy mecz tenisowy Szczecin—Poznań na kortach przy stadionie.  
Godz. 17 — Spółnia—Admira o mistrzostwo kl. A na boisku Arena.  
Godz. 19.30 — Stella (Gniezno) — Warta Ib — A-klasowy mecz bokserski w hali Ciekłego Przemysłu.  
**Niedziela, 25 bm.**  
Godz. 9 — dalszy ciąg meczu tenisowego Szczecin — Poznań.  
Godz. 9.30 — Admira — Polonia (Główna) — półfinalowy mecz o mistrzostwo juniorów na boisku Arena.  
Godz. 11 — Stella (Gn) — Związkowiec (Poz.) — mecz hokeja na trawie o mistrz. Polski. Boisko przy stadionie.  
Godz. 11 — Ogniw Legia — Polonia (Poz.) — A-klasowy mecz piłkarski na boisku Arena.  
Godz. 11.30 — Gwardia (Kalisz) — Warta Ib, o mistrz. A-klasy na boisku przy ul. Rolnej.  
Godz. 15 — trójmecz motocyklowy na żużlu: L. K. M. (Leszno) — K. M. Rawicz — K. M. Ostrów, o mistrzostwo I Ligi Boisko K. F. — Droga Dębnińska.  
Godz. 16 — Polonia (Bytom) — Warta, mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi Państwowej.  
Godz. 20 — Stal (Poz.) — Spółnia (Poz.) mecz bokserski o mistrzostwo kl. A P.O.Z.B.

## Co, gdzie i kiedy

**W Poznaniu**  
TEATRY  
WIELKI: sobota o godz. 19 premiera opery Verdiego „Traviata”. Dyriguje dyr. prof. Walerian Bierdajew. Partię tytułową śpiewa Barbara Kostrzewska, w roli ojca wystąpi J. S. Adamczewski, a w roli Alfreda — A. Klonowski. Balet w układzie E. Paplińskiego. Niedziela — „Traviata”.  
POLSKI: dziś i codziennie o godz. 19.30 — „Klub kawalerów”.  
AKTORA i LALKI: sobota o godz. 18 — „Gegerek” i „Biedulka”. Niedziela o godz. 11 i 13 — „Poranek Artystyczny” na odbudowę Warszawy, o godzinie 18 — „Gegerek” i „Biedulka”.  
STUDIO T. P. Z. (dawn. „Kameralny”) sobota — przedstawienie dla wojska. Niedziela o godz. 17 i 19.30 — „Jubileusz” Czechowa i „Szandar Kowacz” T. Jeża.  
KINA  
APOLLO: — „Potępięcy” o godz. 15.30, 18 i 20.30; BAŁTYK „Milcząca barykada” o godz. 13.30, 16, 18.30 i 21; JUTRO — „Sumienie”; MUZA — „Tragiczny pościg” o godzinie 16 i 18; RIALTO „Gdzieś w Europie” o godzinie 16, 18 i 20; WARTA — „Czyżby serca” o godzinie 16, 18 i 20. AKTUALNOŚCI nr 39 — o godz. 10 i 12 i 13.  
Cyrk nr 2 (ul. Ratajczaka) codziennie przedstawienia o godz. 19.30 w soboty o godz. 15.30 i 19.30 w niedzielę o godz. 11.45, 15.30 i 19.30.  
Lekkoatleci Francji pokonali w Oslo reprezentację Norwegii 62:45 pkt. Ciekawsze wyniki: 200 m — Bally (Francja) — 22.2; 800 m — Clare (Francja) 1:55.4; 400 m p. pł. — Thureau (Francja) — 53.1; 5000 m — Vernier (Francja) — 14:52.2; skok o tyczce — Kaas (Norwegia) — 4 m; oszczep — Maeklum (Norwegia) — 60.31 m; skok w dal — Heinrich (Francja) — 6.96 m; młot — Strandlie (Norwegia) — 53.92 m; sztafeta 4x400 m — Francja 3'18.8.



**Jak przewidywano, Plater** został szachowym mistrzem Polski, uzyskując 12.5 pkt. na 16 możliwych. Tytuł wicemistrza zdobył Tarnowski (Kraków) z 10.5 pkt., 3) Arłamowski (Kr.) 10 pkt., 4) Dzieciołowski (Gliwice) 9.5 pkt., 5) Kołomecki (Olsztyn) 9 pkt. W ostatnim dniu uzyskano wyniki: Makarczyk — Dreszer 0.5:0.5; Tarnowski — Balcerek 0.5—0.5;

## Kto, z kim, gdzie?

**Sobota, 24 bm.**  
Godz. 14.30 — międzymiastowy mecz tenisowy Szczecin—Poznań na kortach przy stadionie.  
Godz. 17 — Spółnia—Admira o mistrzostwo kl. A na boisku Arena.  
Godz. 19.30 — Stella (Gniezno) — Warta Ib — A-klasowy mecz bokserski w hali Ciekłego Przemysłu.  
**Niedziela, 25 bm.**  
Godz. 9 — dalszy ciąg meczu tenisowego Szczecin — Poznań.  
Godz. 9.30 — Admira — Polonia (Główna) — półfinalowy mecz o mistrzostwo juniorów na boisku Arena.  
Godz. 11 — Stella (Gn) — Związkowiec (Poz.) — mecz hokeja na trawie o mistrz. Polski. Boisko przy stadionie.  
Godz. 11 — Ogniw Legia — Polonia (Poz.) — A-klasowy mecz piłkarski na boisku Arena.  
Godz. 11.30 — Gwardia (Kalisz) — Warta Ib, o mistrz. A-klasy na boisku przy ul. Rolnej.  
Godz. 15 — trójmecz motocyklowy na żużlu: L. K. M. (Leszno) — K. M. Rawicz — K. M. Ostrów, o mistrzostwo I Ligi Boisko K. F. — Droga Dębnińska.  
Godz. 16 — Polonia (Bytom) — Warta, mecz piłkarski o mistrzostwo Ligi Państwowej.  
Godz. 20 — Stal (Poz.) — Spółnia (Poz.) mecz bokserski o mistrzostwo kl. A P.O.Z.B.



**Niedziela, dnia 25 września 1949 r.**  
8.25 Muzyka rozrywkowa; 9.00 Muzyka organowa w wyk. Władysława Odwieji; 9.30 Muzyka; 10.20 Audycja regionalna; 11.00 „Opowieść o Chopinie” Adama Czartkowskiego; 12.04 Poranek symfoniczny muzyki klasycznej; 13.15 „Niedziela na wsi” pt. „Budujemy drogi” — transmisja z Gostynia; 14.10 „Sen Małgorzatyki” — audycja słowno-muzyczna dla dzieci; 14.30 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej pod dyr. Feliksa Dzierżanowskiego; 15.00 „Wista swatem”, wodewil Ludwika Dmuszewskiego; 16.20 „W rocznicę urodzin Dymitra Szostakowicza”; 17.00 Koncert rozrywkowy na odbudowę W-wy i Poznania. Wykonawcy: zespół instrumentalny pod dyr. Mieczysława Paszkietta, Barbara Sawicka (sopran), Józef Katin (tenor), Józef Przędza (tenor), Zofia Chwoyko-Charłampowicz (sopran) Marian Woźniczko (baryton), Leon Urban (krytyk), Wład. Radny (akordion), Stanisław Strugarek (konferansjerka); 18.00 „Pan Tadeusz” Adama Mickiewicza; 18.20 Pieśni w wykonaniu Ewy Bandrowskiej-Turkiewicz (sopr.); 18.40 „Melodie świata”; 19.00 „Niefortunny konkurent”, humoreska wg Bolesława Prusa; 19.35 „Z życia ZSRR”; 20.00 „Uśmiech i piosenka”; audycja rozrywkowa słowno-muzyczna; 20.20 Koncert Orkiestry, Chóru i soli stow. Rozgłośni Krakowskiej; 21.40 Muzyka taneczna w wyk. Orkiestry P. R. pod dyr. Jana Cajmera; 23.10 Muzyka taneczna

## Decydujący mecz o tytule

W meczu piłkarskim o mistrzostwo kl. B Związkowiec (Poznań) wygrał z Unią (Swarzędz) 3:0. Juniorzy Związkowca zwyciężyli kolegów z Budowlanych 2:1.

## Komunikat

Sekcja Piływacka Z. K. S. „Stal” — Poznań. Zebranie Zarządu odbędzie się dzisiaj, dnia 24 września br. o godz. 18 w siedzibie klubu przy ul. Dąbrowskiej.